

Obrady komisji d/Is rad narodowych

W Warszawie odbyło się wczoraj posiedzenie Komisji Rad Narodowych d/s Prezdów Rad Narodowych. Porządek dzienny posiedzenia przewidywał zapoznanie się z planem badań naukowych zespołu rad narodowych i Instytutu Nauk Prawnych PAN oraz informacje w sprawie załatwienia skarg, wniosków i listów obywateli przez prezydium rad narodowych. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
7
MAJA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 107 (8460)
Cena 50 gr

Polska miedź — wcześniej niż planowano

Delegacja huty „Głogów” u E. Gierka

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przyjął 6 bm. delegację pracowników huty miedzi „Głogów”: budowniczych i hutników obiektu o pierwszorzędym znaczeniu dla naszej gospodarki narodowej. Przed miesiącem huta „Głogów” rozpoczęła produkcję miedzi.

Budowlanych i hutników „Głogowa” reprezentowali: Władysław Gołabek — elektrolizery huty „Głogów”, Franciszek Grzesiek — generalny dyrektor Zjednoczenia Górniczo-Hutniczego Metali Nieżelaznych „Metale”, Jerzy Hein — zastępca naczelnego dyrektora d/s technicznych w Zjednoczeniu Budownictwa Przemysłowego „Zachód we Wrocławiu”, przewodniczący Rady Budowy Huty Miedzi w Głogowie, Kazimierz Kania — zastępca dyrektora d/s budowy huty miedzi w Głogowie w Zielonogórskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego w Nowej

Soli, Walenty Miller — brygadzi- sta w Zielonogórskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego w Nowej Soli, Zbigniew Nie- miński — sekretarz KZ PZPR huty miedzi w Głogowie, Stanisław Nowacki — elektrolizery huty „Głogów” — członek KW PZPR, Henryk Pacholski — robotnik w Zielonogórskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego w Nowej Soli, Czesław Sikorski — mistrz w Poznańskim Przedsiębiorstwie Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” w Poznaniu, Marian Sobczyński — brygadzi- sta — elektromon-

ter we Wrocławiu, Ryszard Sojka — dyrektor huty miedzi w Głogowie, Jan Stepień — monter — Hydrobudowa 7 w Poznaniu.

Przedstawiciele huty „Głogów”

Dokończenie na str. 2

Spotkanie I sekretarza KC PZPR z aktywem MSW

6 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierk spotkał się z krajowym aktywnym kierownictwem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Po informacji ministra Franciszka Szlachetka o pracy resortu, I sekretarz KC PZPR omówił aktualną sytuację polityczno-gospodarczą kraju oraz wskazał na węzłowe zadania partii i administracji państwowej — w tym aparatu MSW.

Edward Gierk pozytywnie ocenił działalność organów Milicji Obywatelskiej i służby bezpieczeństwa oraz zwrócił uwagę na potrzebę zwiększenia wysiłków w dziedzinie lepszego zabezpieczenia porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego, ochrony mienia społecznego i obywateli, wysiłków sprzyjających umacnianiu dyscypliny społecznej, ładu i porządku publicznego.

W spotkaniu wziął udział sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania. (PAP)

W. Rogers po wizycie w Kairze:

ZRA zdecydowana działać na rzecz trwałego pokoju

W czwartek w godzinach południowych amerykański sekretarz stanu Rogers zakończył swą 3-dniową wizytę w Kairze i odleciał do Tel-Awihu. W godzinach rannych spotkał się on z prezydentem ZRA Sadatem.

U Thant za zwołaniem konferencji 5 mocarstw

W środę sekretarz generalny ONZ, U Thant przemawiając w Chicago na zebraniu organizacji społecznej — Rady do spraw Stosunków z Zagranicą, poparł ideę zwołania konferencji na szczycie 5 mocarstw nuklearnych.

U Thant przypomniał, że na rzecz takiego spotkania wypowiedział się na XXIV Zjeździe KPZR L. Breżniew.

Sekretarz generalny ONZ wiele miejsca poświęcił sytuacji w Indochinach. Nazwał on wojnę indochińską „najbardziej nieludzką wojną w historii ludzkości”. (PAP)

1,5 mln. uchodźców z Pakistanu

Rząd indyjski wezwał ONZ do przejęcia opieki nad uchodźcami ze Wschodniego Pakistanu. Poinformował o tym w czwartek na konferencji prasowej w Delhi indyjski minister prasy i uchodźców R. Khadilkar. Powiedział przy tym, iż dotychczas na terytorium Indii przybyło ok. półtora miliona uchodźców bengalczyków i wyraził przy- puszczenie, że liczba uchodźców będzie wzrastać.

Zatwierdzenie rządu w Kambodży

Według doniesień w Phnom Penh parlament kambodżański zatwierdził wczoraj nowy rząd, na czele którego stoi marszałek Lon Nol. Wicepremierem i ministrem obrony jest gen. Sirik Matak.

Aktywność rebelii na Cejlonie

Rząd cejloński podał w czwartek do wiadomości, że w ostatnich dniach znów obserwuje się wzrost aktywności rebeliantów. Armia cej-

PRACA -ale jaka?

Plon dyskusji: 137 wypowiedzi

137 wypowiedzi nadesłali czytelnicy na konkurs „Praca — ale jaka?”, zorganizowany przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Serdecznie dziękujemy.

Znaczny odsetek listów, i to z reguły bardzo interesujących, wpłynął do redakcji dopiero w ostatniej dekadzie kwietnia br. (30 tegoż miesiąca upływał termin nadsyłania wypowiedzi na konkurs WKZZ i „Głosu”).

Pragnąc choćby częściowo zapoznać Czytelników z plonem dyskusji „Praca — ale jaka” mniej więcej do końca bieżącego miesiąca będziemy publikować wypowiedzi dyskutantów na łamach naszego pisma. Na przełomie maja i czerwca br. przewidujemy ogłoszenie wyników konkursu, a następnie publikację kilku artykułów, omawiających główne nurty dyskusji nad tym, co sprzyja dobrej, wydajnej pracy i nad tym, co ją utrudnia.

XXIV WP

Włoch Ongarato najszybszy w Warszawie

Pechowy start Polaków

Wobec około 70 tys. widzów zebranych na Stadionie Dzie- ściolecia w Warszawie rozpoczął się w czwartek XXIV ko- larski Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”.

Na uroczystość otwarcia im- prezy przybyli członkowie naj-

wszych władz partyjnych i państwowych: Piotr Jarosze- wicz, Stefan Jedrychowski, Władysław Kruczek, Jan Szy- dlak, Józef Kępa, Artur Stare- wicz, Dyzma Gałaj, Wincenty Kraśko, Zdzisław Tomal. Przy- był kierownik Biura Prasy KC PZPR Wiesław Bek i zastępca kierownika Wydziału Propa- gandy i Agitacji KC PZPR Jan Skrzypczak oraz przewo- niczący GKKFIT Włodzimierz Reczek.

Obecni byli ambasadorowie państw przez które przebiega trasa wyścigu: ambasador CSRS František Penc i amba- sador NRD Rudolf Rossmejel. Obecni byli także przedsta- wiciele dyplomatyczni państw akredytowanych w Warsza- wie.

Uczestników wyścigu oraz przy- byłych na uroczystość otwarcia gości powitał redaktor naczelny „Trybuny Ludu” — współorgani- zatora wyścigu Stanisław Mo- kowski.

Następnie krótkie przemówienie wygłosił przewodniczący Miedzy-

Dokończenie na str. 2

Wręczono nagrody „Złotego suwaka”

Wczoraj odbyło się wręcze- nie nagród plebiscytu na naj- lepszych twórców postępu tech- nicznego w Wielkopolsce pod hasłem „Złoty suwak”, zorganizowanego przez „Gaze- tę Poznańską”. I nagrodę uzy- skał zespół z Wielkopolskich Zakładów Teletechnicznych TELETRA za urządzenie do transmisji danych DATELEKS.

Dwie drugie nagrody przy- znano: zespołowi Centralnego Laboratorium Obróbki Plasty- cznej — za opracowanie tech- nologii produkcji elementów maszyn metodą prasowania płynnego metalu oraz zespo- łowi konstruktorów z Poznań- skiej Fabryki Maszyn Żniw- nych — za sieczkarnię polową. Dwie trzecie nagrody otrzyma- ły zespoły autorów z Central- nego Laboratorium Akumulo- rów i Ogniw (za projekt inhi- bitora korozji cynku) oraz z Centralnego Laboratorium Ob- róbki Plastycznej (za konstruk- cję walcarki do wiertła). Przy- znano także 5 wyróżnień oraz kilkanaście odznak „Złotego suwaka”.

W głosowaniu (niezależnym od werdyktu jury) rozpisany- m wśród czytelników najwięk- szym uznaniem cieszyła się ka- wa INKA, zgłoszona także i wyróżniona w konkursie (ogó- łem napłynęły 42 prace).

W uroczystości rozdania na- grod udział wzięli — I sekre- tarz KW PZPR Jerzy Zasada i sekretarz KW Tadeusz Grab- ski. (zm)

Przedstawiciele gospodarki komunalnej u P. Jaroszewicza

MPK otrzymają nowoczesne autobusy

Premier Piotr Jaroszewicz przyjął 6 bm. delegację pra- cowników gospodarki komunalnej z okazji obchodzonego w maju Dnia Pracownika Gospodarki Komunalnej.

Blisko 400-tysieczna rzesza zatrudnionych w gospodarce komunalnej reprezentowali pracownicy miejskich przed- sięwzięć komunikacyjnych, wodociągowych, zakładów oczyszczania miasta i przed- sięwzięć budownictwa komu- nalnego.

Na spotkaniu mówiono o spra- wach, dotyczących warunków ży- cia wielomilionowej rzeszy miesz- kańców naszych miast. Od co- dziennej sprawnej pracy przed- sięwzięć komunalnych zależy nie tylko szybki dojazd do pra- cy, zaopatrzenie mieszkań w wo- de i ciepło, czystość miasta lecz także i przygotowanie terenów pod przyszłe osiedla mieszkani- we i wiele inwestycji miejskich niezbędnych do sprawnego funk- cjonowania miejskich aglomera- cji.

Premier Jaroszewicz przeka- zał pozdrowienia dla całej 400-

tysiecznej rzeszy pracowników gospodarki komunalnej, ży- cząc im w imieniu partii i rza- du dalszych sukcesów w roz- wiązywaniu niełatwych zadań, jakie ma do zrealizowania ten dział gospodarki.

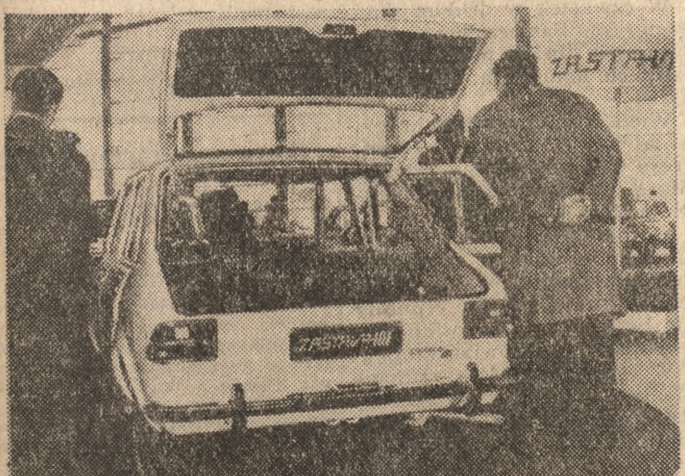
Nowa polityka partii i rza- du, stwierdził premier Jaro- szewicz zdążyła do zaspokaje- nia potrzeb społeczeństwa. W- dażeniu do poprawy warun- ków bytowych nie mała rolę do odegrania mają przedsię- wzięcia i placówki gospodar- ki komunalnej. Zamierzamy w tym 5-leciu wybudować oko- ło 1.150 tys. mieszkań. Powo- dzenie tego trudnego zame- rzenia zależy m. in. od tego, czy przedsiębiorstwa komunal- ne przygotują niezbędne tereny pod nowe osiedla, wyposa- żą je w sieć urządzeń komu- nalnych.

Odpowiadając na liczne py- tania uczestników delegacji premier poinformował m. in., iż powszechnie wysuwany po- stulat o podjęcie produkcji no- woczesnego autobusu dla komu- nikacji miejskiej znajduje swoje rozwiązanie. Pracują bo- wiem obecnie nad tym eksper- ci — chodzi o wybór najlepszej koncepcji, wykorzystanie tych elementów, które już produ- kujemy w kraju. (PAP)

48-godzinny rozejm w Wietnamie Płd.

Narodowy Front Wyzwole- nia Wietnamu Południowego zapowiedział wstrzymanie ognia na 48 godzin z okazji rocz- nicy urodzin Buddy. Rozejm trwać będzie od godziny 7 ra- no czasu sąjgónskiego w dniu 8 maja do tejże godziny w dniu 10 maja. (PAP)

Nowa „Zastawa”



W belgradzkim salonie samochodowym zaprezentowano no- wy model „Zastawy”. Projekt opracowali specjaliści jugosła- wiańscy z fabryki „Czerwona Zastawa” w Kragujevacu głów- nie w oparciu o model „Fiata-128”. „Zastawa-101” rozwija- szybkość do 140 km/godz.; silnik o pojemności 1116 ccm ma- moc 55 KM; napęd na przednie koła. Na zdjęciu: dziennika- rze oglądają model „Zastawy-101”

CAF — Tanjug

Wystrzelono „Kosmos-410”

W Związku Radzieckim wystrze- lono w czwartek kolejnego sateli- tę Ziemi „Kosmos-410”. Na jego pokładzie zainstalowana jest apa- ratura przeznaczona do kontynuowa- nia badań kosmosu zgodnie z ogło- szonym wcześniej programem.

Strajk komunalny w Rzymie

W stolicy Włoch trwa strajk 25 tys. funkcjonariuszy miejskich. Zo- stał on proklamowany w środę i jego uczestnicy postanowili powró- cić do pracy dopiero w piątek.

Sesja WHO

Epidemia cholery, problemy o- chrony środowiska człowieka, nar- komania i zdrowie rodziny były głównymi tematami poruszonymi w środę przez dyrektora general- nego Światowej Organizacji Zdro- wia WHO dr. Candau na obradu- jącej obecnie w Genewie sesji tej organizacji.

LOGODA

7 bm. będzie zachmurzenie nie- wielkie i umiarkowane, tylko na- południu kraju lokalnie przejści- owo duże.

Temperatura maksymalna od 12 st. na północy i 15 st. w centrum do 17 st. na południowym zachodzie.

Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

8 maja br.
50-lecie RPK

W całej Rumunii trwają uroczyste obchody 50 rocznicy utworzenia Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przypadającej na dzień 8 maja br.

Założeń robotniczych ku czci 50-lecia swej partii wzmogły wysiłki produkcyjne, realizując przedterminowo zadania przypadające na pierwsze 4 miesiące br.

Z okazji 50-lecia RPK w licznych miastach rumuńskich otwarto wystawy ilustrujące osiągnięcia uzyskane pod kierownictwem partii w rozwoju całego kraju i w poszczególnych jego okręgach.

Centralne obchody 50-lecia RPK odbędą się w Bukareszcie w przeddzień historycznej rocznicy, to jest w piątek. Złoży się na nie uroczysta akademii z udziałem członków najwyższych władz partyjnych i państwowych SRR, a następnie galowy koncert.

Sam dzień 8 maja, w którym przypada 50 rocznica utworzenia RPK, będzie dniem wolnym od pracy. (PAP)

W tym roku 50 000 uczestników

Zmiany w zasadach studenckich praktyk robotniczych

Dotychczasowy stan przygotowań do letniej akcji studenckich praktyk robotniczych każe oczekiwać, że w tym roku przebiegać będzie ona bez większych zakłóceń. Organizatorzy praktyk zabrali się bowiem wystarczająco wcześnie do pracy, ujednolicono zostały przepisy, przygotowano tzw. wykładnie do tych przepisów, które zle dotychczas rozumiano lub świadomie fałszywie interpretowano. Jedynym obecnie kłopotem jest znalezienie miejsc pracy dla studentek.

W tym roku praktyki obejmą studentów pierwszych lat studiów oraz nowo przyjętych na studia. Ogólna liczba praktykantów ocenia się na ok. 50 tys. Z obowiązku pracy fizycznej zwolnieni zostaną słuchacze uczelni muzycznych, studenci, którzy pracować będą w gospodarstwach rolnych swoich rodziców oraz ci, którzy na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej otrzymają świadectwo o niezdolności do pracy fizycznej. Obowiązek praktyk nie będzie dotyczył również tych studentów, któ-

rzy zostaną przyjęci na studia po co najmniej półrocznym okresie pracy fizycznej lub bezpośrednio po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej.

Studenci zatrudnieni będą przede wszystkim przy budowie i rolnictwie mieszkaniowym i rolnictwie. Na placach budowy pracować będzie ok. 15 tys. osób. Pozostałych zatrudni się w tradycyjnych już działach — rolnictwie, leśnictwie, komunikacji, przemyśle spożywczym itp.

Zmianie ulegnie uposażenie studentów. Kwota ta podniesiona będzie w tym roku do 1009 zł. Zmieni się też wynagrodzenie zastępców komendantów hufców. W tym roku będą nimi studenci-aktywiści młodzieży organizacyj, którzy mają za sobą co najmniej 2 lata studiów. Otrzymywać będą oni wypłatę w wysokości średniego zarobku całego hufca plus 20 proc. dodatku od tej średniej.

Dzienna stawka żywienia została określona na 25,50 zł, którą każdy zakład musi zapewnić praktykantom — kwota ta obejmuje koszt surowca, a nie faktyczny koszt zorganizowania żywienia. W ub. roku zdarzały się przypadki traktowania tej kwoty, jako kosztu faktycznego, co obniżało jakość żywienia. Studenci nadal będą płacić za dzienne wyżywienie — 18 zł.

W przypadkach zakwaterowania studentów w miejscach oddległych od zakładu pracy, domach studenckich, bądź braku możliwości zakwaterowania ich — zakład będzie zwracał koszty codziennych dojazdów do pracy publicznymi środkami transportu. Uwzględniane będą więc również dojazdy miejską komunikacją.

Bilety kredytowane na dojazd do miejscowości, w której studenci odbywać będą praktyki, wydawane będą w każdym powiatowym wydziale zatrudnienia, niezależnie od miejsca zamieszkania lub miejsca lokalizacji uczelni.

Wszystkie inne przepisy pozostały bez zmian. (PAP)

EWG — kryzys walutowy

Rozmowy W. Brandta z E. Heathem w Londynie

Przebywający w Londynie z 24-godzinną wizytą prywatną kanclerz NRF, Willy Brandt, spotkał się wczoraj z premierem W. Brytanii Edwardem Heathem. Omawiane były perspektywy przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku w trakcie negocjacji, jakie odbędą się w przyszłym tygodniu w Brukseli. Obaj szefowie rządów przedyskutowali też zagadnienia związane z obecnym kryzysem walutowym wywołanym przez masowy napływ do lara do NRF. (PAP)

Porozumienie firm „Lockheed” — „Rolls-Royce”

Przedstawiciel amerykańskiego towarzystwa budowy samolotów „Lockheed” poinformował w środę, że osiągnięto warunkowe porozumienie z brytyjską firmą „Rolls-Royce” w sprawie budowy silnika RB-211 do autobusu powietrznego. (PAP)

HUMOR I SATYRA



- Ty, słuchaj... a jakby tak zastąpić pociski piłeczkami?

Ożywione konsultacje walutowe państw EWG

Dzisiaj decyzja w sprawie marki?

Kryzys walutowy znajduje się nadal w centrum zainteresowania zachodniej opinii publicznej. Komisja walutowa EWG zebrała się w czwartek 6 maja br. w Brukseli na nadzwyczajne posiedzenie w celu omówienia sytuacji i uzgodnienia wspólnego działania. Komisja ustaliła, że nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów gospodarki i finansów EWG odbędzie się w sobotę.

W czwartek rano wypowiedział się również przebywający w Londynie kanclerz federalny Willy Brandt, stwierdzając, że rząd federalny na posiedzeniu Rady Ministrów EWG w sobotę będzie dążył do „maksimum synchronizacji” przy rozwiązywaniu obecnego kryzysu, jednakże w wypadku konieczności rząd federalny podejmie sam właściwe w jego przekonaniu kroki. Wo bec dziennikarzy kanclerz stwierdził: „nikt nie może zdiagnozować naszej odpowiedzialności”, jednakże „względnie”.

we jest, czy w najbliższych dniach nie uda się osiągnąć porozumienia”.

Z wypowiedzi Brandta nie wynika jasno, czy rząd federalny podejmie w piątek zapowiedzianą decyzję. Można raczej sądzić, że rozmowy w sprawie kryzysu walutowego przeciągną się na przyszły tydzień. Trzeba jednak zaznaczyć, że Brandt powiedział m. in.: „nie przysłużył się sprawie naszej i sprawie Europy, jeśli dopuścimy, by nieporządek panował w naszym własnym domu”.

Jednocześnie trwa ożywiona działalność konsultacyjna w państwach EWG oraz na terenie samej NRF. Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Johann Baptist Schoellhorn udaje się w piątek rano do Paryża. Prawdopodobnie jest wysłany przez NRF dalszych emisariuszy do wszystkich stolic państw EWG.

Na wolnym rynku dewiz w Frankfurcie podniósł się w czwartek kurs dolara, osiągając 3,64 marki zachodniemieckiej podczas, gdy jeszcze kilka godzin wcześniej sprzedawano dolary po kursie 3,58 DM. Z Zurychu donoszą, że na tamtejszej giełdzie walutowej kurs dolara utrzymwał się znacznie poniżej oficjalnego paritetu.

Hiszpania postanowiła w czwartek zawiesić wszelkie operacje związane z wymianą obcych walut aż do odwołania. Turyści zagraniczni będą mogli jeszcze wymienić pewne niewielkie kwoty. (PAP)

Zapowiedź wizyty S. Allende w Kolumbii

Do Kolumbii przybył minister spraw zagranicznych Chile Clodomiro Almeyda.

Weźmie on udział w obradach kolumbijsko-chilijskiej komisji do spraw współpracy gospodarczej i kulturalnej a także uzgodni z przedstawicielami rządu kolumbijskiego szczegóły przygotowywanej wizyty prezydenta Chile, Salvadora Allende w Kolumbii. (PAP)

Debata nad projektem konstytucji Bułgarii

Zbliża się referendum, w którym naród bułgarski wypowiedzie się na temat nowej konstytucji LRB, której projekt był opublikowany przed kilkoma tygodniami.

Przypuszcza się — pisze korespondent PAP, red. J. Pelc — że propozycja zorganizowania referendum zostanie przedstawił Zgromadzeniu Ludowemu, które zbiera się w najbliższym czasie i ono też po przyjęciu wniosku wyznaczy termin ogólnonarodowego głosowania.

Nowa konstytucja jest obecnie jednym z najważniejszych tematów w bułgarskiej publicystyce. Na temat projektu zabierają głos zarówno specjaliści — prawnicy jak też działacze polityczni i społeczni oraz liczni tzw. zwykli obywatele.

W dyskusji stwierdza się, że po raz pierwszy w konstytucji podkreślono rolę Bułgarskiej Partii Komunistycznej jako kierowniczej siły państwa i społeczeństwa. (PAP)

Trwają antywojenne demonstracje w Waszyngtonie

Aresztowano 14000 osób

W stolicy Stanów Zjednoczonych środa i czwartek były dniami masowych demonstracji przeciwko wojnie USA w Indochinach. Tysiące ludzi przybyło pod gmach Izby Reprezentantów. Na zaproszenie wiceprezydenta wystąpił wielu mówców, którzy domagali się niezwłocznego położenia kresu agresji USA w Azji południowo-wschodniej i wycofania stamtąd wszystkich wojsk amerykańskich.

Władze ponownie skierowały policję i wojsko przeciwko demonstrantom. Protestujący zawieszili flagę patriotów południowowietnamskich na jednym z balkonów gmachu Izby Reprezentantów. Tego dnia policja aresztowała na stopniach Kapitolu około 1300 osób. Szacuje się, że w ciągu trzech dni waszyngtońskich demonstracji — od poniedziałku do środę — policjanci zatrzymali około 14 tys. ludzi.

Jest to już trzeci tydzień antywojennych demonstracji w Waszyngtonie. Towarzyszą im — na nie mniejszą skalę — pacyfistyczne wystąpienia w szeregu innych miast amerykańskich. Np. w środę demonstrowało w Bostonie 30 tysięcy ludzi. Akcje masowych protestów przeciwko militarnej polityce administracji prezydenta Nixona zainicjowali westeran wojny wietnamskiej. Przybyli oni do stolicy z różnych stron kraju, aby domagać się niezwłocznego położenia kresu wojnie przeciwko narodowi indochińskiemu, a także przedstawić opinię społeczną.

ZRA zdecydowana działać na rzecz trwałego pokoju

Dokończenie ze str. 1

W szeregu kwestii — podkreślił Rogers — stanowisko obu stron okazało się zbliżone. Rogers podkreślił, że wynosi z Kairu przekonanie, iż ZRA jest zdecydowana działać na rzecz sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie. Opinię tę Rogers obiecał przekazać Nixonowi. Amerykański sekretarz stanu uważa jednak, że na drodze do pokojowego rozwiązania konfliktu istnieją nadal poważne trudności.

IZRAELSKI ETAP PODROŻY W. ROGERSA

Do Tel Awiwu William Rogers przybył via Nikozja. Na lotnisku powitał go izraelski minister spraw zagranicznych Abba Eban.

Bezpośrednio po przybyciu amerykański sekretarz stanu oceniając arabski etap swej wizyty na Bliskim Wschodzie, oświadczył, że nigdy jeszcze nie istniały tak dobre warunki doprowadzenia do pokojowego rozwiązania konfliktu.

Następnie Rogers spotkał się w jednym z hoteli w Jeruzolimie z byłym premierem Izraela Ben Gurionem a następnie z Goldą Meir.

W. ROGERS

ZATRZYMA SIĘ W RZYMIE

W Watykanie podano oficjalnie do wiadomości, że sekretarz stanu USA W. Rogers powracając z Bliskiego Wschodu spotka się w najbliższą sobotę z papieżem Pawłem VI. Podczas pobytu w Rzymie Rogers zostanie też przyjęty przez prezydenta Włoch G. Saragata, premiera E. Colombo i przeprowadzi rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Włoch A. Moro. (PAP)

Delegacja hut

„Głogów” u E. Gierka

Dokończenie ze str. 1

gów”, chociaż reprezentują je den tylko zakład nowego polskiego okręgu przemysłowego, złożyli I sekretarzowi KC PZPR swego rodzaju raport z krainy miedzi. Przypomnieli krótką historię 4-letnich dokonań, które sprawiły, że na polach pod głogowskiej wsi Zukowice wyrasta jeden z najpotężniejszych obiektów naszej gospodarki. Od miesiąca produkują już oni miedź — surowiec zastępujący wolne dewizy, bez którego nie może obejść się żadna nowoczesna gałąź przemysłu.

Poinformowali oni I sekretarza KC PZPR o wcześniejszym uruchomieniu podstawowych obiektów hut. Dzięki zobowiązaniom budowlanym, Wydział Elektrorefinacji Miedzi rozpoczął pracę 29 marca br., o ponad 3 miesiące wcześniej niż zakładano. Pierwsze tony miedzi elektrolitycznej, otrzymane przed miesiącem, charakteryzuje wysoka jakość. Jeszcze w tym półroczu ruszy część ogniw hut, co będzie skróceniem założonych terminów o co najmniej 6 miesięcy.

E. Gierek podziękował w serdecznych słowach budowlanym i hutnikom, którzy wnieśli wkład w szybkie opanowanie produkcji. Prosił ich o kontynuowanie wysiłków: skracanie terminów inwestycyjnych i zwiększanie produkcji miedzi, na które czeka cała nasza gospodarka. (PAP)

Ku czci pomordowanych studentów UP

„W tych lasach okupant hitlerowski dokonał masowych egzekucji polskich obywateli, a w tym licznej grupy studentów Uniwersytetu Poznańskiego”.

Taki napis umieszczony został na pomniku, który stanął w lasach Pałędzia, gdzie w latach 1939-40 hitlerowcy dokonali masowych mordów na więźniach Fortu VII. Wśród pomordowanych była 70-osobowa grupa studentów UP.

Pomnik wzniesiono z inicjatywy Rady Uczelnianej ZSP przy AM. Projekt wykonał artysta plastyk Ryszard Skupin, konstrukcję budowlaną opracował doc. dr hab. inż. Kalikst Grabiec — kierownik Zakładu Konstrukcji Betonowych Politechniki Poznańskiej.

Odsłonięcie pomnika nastąpi w poniedziałek, 10 bm. (bw)

Warunki pracy rolników

Międzynarodowe sympozjum w Wielkopolsce

W Arcugowie, pow. Gniezno, rozpoczęło się w czwartek 6 bm. — zorganizowane z inicjatywy Sekretariatu Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa, Leśnictwa i Plantacji (SFZZ) — międzynarodowe sympozjum poświęcone doświadczeniom i zadaniom związków zawodowych w dziedzinie poprawy warunków socjalno-bytowych pracowników rolnych.

Biorą w nim udział delegacje związków zawodowych pracowników rolnych z Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR oraz — w charakterze obserwatorów — delegacja z Włoch. (PAP)

XXIV W P

Dokończenie ze str. 1

narodowej Federacji Kolarskiej Adriano Rodoni kończąc je słowami: „drodzy przyjaciele, wasza próba rozgrywać się będzie pod znakiem pokoju, sprawy najbardziej szlachetnej, dla której zawsze najlepiej poświęcać swoje siłki. Życzę wam wiele radości i niech zwyciężą najlepsi”.

Pierwszy lotny finisz wygrał reprezentant CSRS Holik przed Peschelem (NRD) i swoim rodakiem Zemanem. Na 10 okrążeniu najszybszym okazał się Polak Stec, który wyprzedził Niemca Mickelina i Starkowa (ZSRR). Ten ostatni zawodnik wygrał trzeci lotny finisz. Drugi był Szurkowski a trzeci Wesemann (NRD).

Wczorajszy etap był prowadzony w bardzo szybkim tempie. Odczuli to najbardziej trzej polscy kolarze Kaczmarek, Krzeszowiec i Stec, którzy mieli upadki i po stracie kilkuset metrów nie mogli dojść do prowadzącej grupy, skąd dążyła się z około 70 zawodników. Człowiek peletonu aż do dwudziestego okrążenia jechał razem i walka o zwycięstwo etapowe rozegrała się na ostatnich metrach przed stadionem i na samej biegni. Najszybszym okazał się reprezentant Włoch Franco Ongarato.

A oto wyniki I etapu:

WYNIKI INDYWIDUALNE:	
1. F. Ongarato (Włochy)	2:21.34 (1 min. bonifiaty)
2. A. Holik (CSRS)	2:22.04 (30 sek. bon.)
3. T. Fierens (Belgia)	2:22.19 (15 sek. bon.)
4. A. Starkow (ZSRR)	2:22.34
5. R. SZURKOWSKI	
6. B. Knispe (NRD)	
7. W. Bietousow (ZSRR)	
8. F. Balduzi (Włochy)	
9. L. van Stevern (Belgia)	
10. D. Voigtlander (NRD)	
11. I. Stefanow (Bułgaria)	
12. T. Vasilie (Rumunia)	
13. K. Miersch (NRD)	
14. P. Matousek (CSRS)	
15. I. Hirt (Węgry)	

16. O. Volskar (Norwegia)	
17. M. Corti (Włochy)	
18. J. Mainus (CSRS)	
19. V. Moravec (CSRS)	
20. A. Peschel (NRD)	
21. J. MIKOŁAJCZYK	
22. Z. CZECHOWSKI	
23. W. MATUSIAK	2:22.34
24. K. STEC	2:23.00
25. Z. KRZESZOWIEC	2:24.10
26. A. KACZMAREK	2:24.07

WYNIKI DRUŻYNOWE

1. Włochy	9:29.16
2. CSRS	9:29.30
3. Belgia	9:30.01
4. NRD	9:30.60
5. ZSRR	9:30.10
6. Rumunia	9:30.16
7. Węgry	
8. Bułgaria	
9. Dania	
10. Norwegia	
11. Szwajcaria	
12. Anglia	
13. Francja	
14. Finlandia	wszyscy 9:30.16
15. POLSKA	9:30.39
16. Maroko	9:31.52
17. Algieria	9:41.22

I etap ukończyli wszyscy kolarze. Komisja sędziowska postanowiła, że bonifiaty za wyniki na trzech lotnych finiszach I etapu (za każdy punkt — sekunda) zostaną wliczone do łącznych rezultatów dopiero po drugim etapie. (so)

*
Dzisiaj rozegrany zostanie drugi etap XXIV Wyscigu Pokoju a jednocześnie jubileuszowy, bo 300-ny w historii tej tradycyjnej imprezy. Trasa wiedzie z Niepołtowa do Włocławka i ma 165 km długości. Start ostry nastąpi o godzinie 13.00 a przyjazd pierwszych kolarzy na metę stadionu „Kujawiaka” we Włocławku przewidziano jest na godz. 17.00.

Na trasie znajdują się dwie premie: pierwsza w Plocku na 102 km od startu a druga w Gostyninie (125 km).

O rzetelne informowanie społeczeństwa

W ogólnonarodowej dyskusji pogrudniowej krytycz- nie oceniono styl, tem- po, wiarygodność informowa- nia społeczeństwa o wielu pod- stawowych problemach nasze- go życia. Były takie okresy, w których brakowało witaminy „i”; informacje byłyby spóź- nione jednostronne, zdawko- we. Pustosławie wypierało konkrety, a protokołarstwo i zwroty z żargonów zawodo- wych zapewniały informac- jom hermetyczność.

O konieczności zmian w tej dziedzinie mówił Edward Gie- rek na VIII Plenum KC PZPR:

„Powinniśmy dbać o szeroki zakres informacji prasowej. La- my prasy, radio i telewizję nale- ży uczynić miejscem dla konfron- tacji opinii i stanowisk w różnych kwestiach służących naszemu rozwojowi społecznemu i gospo- darczemu. Powinny one także — adresując konkretnie — wskazy- wać i piętnować negatywne zja- wiska w naszym życiu... Język naszej informacji i publicystyki powinien być rzeczowy, trafiać bezpośrednio do ludzi, powinien być pozbawiony pustego wielosło- wia i urzędowego protokoła- ryzmu...”

Ważkie to stwierdzenia. Ale najważniejsze, że towarzyszy- ły im przedsięwzięcia stano- wzące wyraz troski o rzeczo- we i bieżące informowanie społeczeństwa. M. in. wprowa- dzono zwyczaj podawania do publicznej wiadomości tematy- kę posiedzeń Biura Polityczne- go KC PZPR i Prezydium Rządu.

Fakty te świadczą o tworze- niu warunków autentycznego dialogu władzy i społeczeń- stwa.

Płynące z góry dobre przy- kłady rozszerzania zakresu in-

formacji — nie przyjęły się jednak powszechnie. Nadal jeszcze dziennikarz, pełniąc swoją powinność zawodową, zbyt często napotyka na przeszkodę w postaci nad- miernej powściągliwości nie- których funkcjonariuszy admi- nistracji państwowej i gospo- darczej. Zbyt często jeszcze zbierając informacje słyszy- my: „o tym problemie należy pisać tylko ogólnie”, albo też „na ten temat nie mogę udzie- lić danych”.

Jest rzeczka oczywista, że nie wszystkie problemy mogą być rozważane publicznie. Zawsze i wszędzie były i są ta- kie sprawy, które ze zrozumia- łych przyczyn stanowią ta- jemnicę państwową, wojsko- wą, gospodarczą. Chodzi je- dnak o to, by w praktyce — zgodnie ze zdrowym rozsąd- kiem — nie traktować jak ta- jemnicy spraw na to miano nie zasługujących. Tymcza- sem zwróć „ta sprawa nie na- daje się do publikacji” pada jeszcze na przykład wówczas, kiedy dziennikarz pragnąłby — przed rozprawą sądową, ale po zakończeniu śledztwa, poinformować, że w zakładzie „Iks” ujawniono szajkę, która przywłaszczyła sobie 5 mln złotych.

Łatwo dostrzegalne opory w rozszerzaniu zakresu informac- ji i zwiększaniu jej tempa spowodowały reakcję Rządu. Kilka dni temu Prezes Rady Ministrów — Piotr Jarosze- wicz skierował do ministrów oraz kierowników central- nych urzędów pismo dotyczące usprawniania informacji pra- sowej. Z dokumentu tego wy- nika, że współdziałanie ogniw administracji państwowej i gospodarczej ze środkami ma-

sowego przekazu powinno mieć charakter bezpośredni i systematyczny. Nacisk został położony także na rzeczowość informacji o sprawach intere- sujących społeczeństwo.

Mamy więc kolejną decyzję władz, dotyczącą lepszego funkcjonowania systemu in- formacji. Należy mieć nadzieję, że decyzja ta będzie owocna. Chociażby z tego względu, że dowodzi jak wiel- ką wagę przywiązuje nowe kierownictwo do likwidacji nieuzasadnionych ograniczeń w omawianej tu dziedzinie.

Oczywiście, trudno liczyć na to, że pismo Premiera do sze- fów instytucji centralnych na- tychmiast spowoduje radykal- ny przełom. Silnie są zakor- zenione niedobre nawyki za- wężania zakresu informacji i nie dość rzetelnego informo- wania, a nawet odpowiadania milczeniem na uwagi kierowa- ne przez społeczeństwo za po- średnictwem masowego prze- kazu.

Sporo przykładów potwier- dzających powyższą tezę zna- leźć można w dokumentacji naszego Działu Łączności z Czytelnikami, który kieruje do instytucji i urzędów publi- kacje (zamieszczane na łama- mach „Głosu”) krytycznie oce- niające działalność tych insty- tucji i urzędów. Często bywa tak, że indagowana w ten spo- sób instytucja uparczywie mi- lczy, chociaż Kodeks Postępo- wania Administracyjnego zo- bowiązuje ją do udzielenia od- powiedzi w terminie 2 miesię- cy.

Milczenie, a w innych wy- padkach udzielanie ogólniko- wych i jednostronnych infor- macji, niejednokrotnie wy- nikać mogą z chęci uchylania się przed kontrolą społeczną. Pismo Prezesa Rady Ministrów jednoznacznie skierowane właśnie przeciwko takim praktykom, powinno przeko- nać ich autorów, że postępo- wali niezgodnie z interesem społecznym.

Jednocześnie pismo wysto- sowane przez premiera Jarosze- wicza, konkretnie modeluje współpracę środków masowe- go przekazu z ogniwami gospo- darki i administracji. Mówi bowiem m. in. o obowiązku ułatwiania kontaktów prasy, radia i telewizji z zakładami pracy i urzędami oraz o udzie- laniu przez ich przedstawicie- li — na specjalnych spotka- niach lub na bieżąco — wszechstronnych, rzeczowych informacji o problemach in- teresujących opinię publiczną.

M. L.

NASZE ROZMOWY

Sprawne ręce i serce złote

S cena to zwykła. Można ją zobaczyć każdego dnia. Do skle- pu wchodzi Klientka, szuka ładnego, modnego płaszcza. Wiszą posegregowane według wielkości, wyposażone w „do- wód osobisty” — metkę z symbolem materiału, rozmiarem, ce- ną. Niektóre w zgrabnych workach z folii. Wśród nich — płas- cze wykonane w Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowe- go. Jeśli były szyte na oddziale B „Modeny”, przy ul. Czarnie- ckiego, przeszły przez ręce Anieli Gościńiak, pakowaczki, zna- nej ze swej dokładności w pracy i społecznego zaangażowania. Za swą pracę i społeczną postawę otrzymała ona w tych dniach Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.



Aniela Gościńiak: „Jestem prze- cież po to, by pomóc tam, gdzie trzeba. By nie dopuścić do kon- fliktu tam, gdzie go wcale być nie musi...”

Fot. — K. Przychodzki

DO REDAKTORA GŁOSU

M am 23 lata; od 7 lat pra- cuję na stanowisku ro- botnika wykwalifikowa- nego. Staram się podnosić kwa- lifikacje zawodowe i obserwu- je otaczający mnie świat.

Przed wszystkim muszę stwierdzić, że za dużo mówimy, a za mało widać konkretnych rezultatów naszych przemysleń i polemik. Nie neguję potrze- by słusznej dyskusji i krytyki, lecz nie w tym rzecz. Jak obli- czyłem, przesiedziałem wraz z mymi kolegami masę godzin na różnego rodzaju naradach i ze- braniach. Na pewno to wszyst- ko nie poszło na marne, lecz wiele tam omawianych spraw, bardzo istotnych dla ogółu, zo- stało zaprzieszczonych, nie do prowadzonych do końca.

Wiele się mówi o poprawie warunków socjalnych pracow- ników, psioć się na zbyt niskie zarobki, złą organizację pracy, lecz czyja to wina? Na pewno nie tylko kierownictwa danego zakładu, lecz i nas samych. Nie jednokrotnie sam widziałem jak sterty materiałów leżały bez należytej opieki (np. worki z cementem zostały zmagazy- nowane na placu bez zabez- pieczenia przed deszczem). Na moją interwencję otrzymałem odpowiedź: „A co to pana ob-”

W służbie dziecka

P raca nauczyciela jest zaję- ciem trudno porównywal- nym z innymi zawodami.

I jak tu pytać się: „Praca — ale jaka?” Zaraz będzie szum o podważenie autorytetu — sło- wem przysłówica walka prze- ciwko kijowi wbitemu w mro- wisko. Spróbuję jednak odpo- wiedzieć na to pytanie, zważy- cza że jestem od ćwierci wieku z tego mrowiska rodem.

Działalność nauczycieli w szkole powinna być pracą ze- społu kierującego się naczelną zasadą dobra dziecka przy za- chowaniu możliwie jednolitego kierunku działań wychowaw- czych. A więc dyskusje zażarte i polemiczne, szukanie źródeł zła, nowatorstwo pedagogicz- ne i ciągłe pytanie „Praca — ale jaka?”

Tymczasem na co dzień (...) czeka się na instrukcję władz oświatowych, które zresztą każ- dy na poczekaniu może wy- myśleć. Czekają na działania inspirowane kierownictwem szko- ly, bo przecież za to mu płacą. Żyje się w cieniu aktywistów, bo tacy na szczęście są w każ- dej szkole.

(...) Mamy dobre plany pracy przygotowane przez ośrodki

Tylko wspólnym wysiłkiem

chodzi? Nie dość, że pan u nas nie pracuje, to będzie się tutaj wymądrzał. Nie waz interes”. Właśnie, że mój! Kiedy wresz- cie wszyscy zrozumiemy, że wszystko to nasze? Kiedy za- boli nas serce i ogarnie ta przy- słowiowa szewska pasja na wi- dok marnotrawstwa i niechluj- stwa?

Niejednokrotnie widzimy sa- mi, że produkowany detal to po prostu „bubel”. Ale wielu myśli: „Co ja tam się będę martwił, od tego jest brzydki sta, majster i kierownik; niech oni się pogłowią”. I znów się oszukujemy — przez pogarsza- nie jakości produkcji — traci- przedsiębiorstwo i tracimy my- wszyscy.

Sprawa druga, na pewno też bardzo istotna, to praca spo- łeczna. I znów drastyczny przy- kład; wybór na związkowego meża zaufania. Pada pierwsza kandydatura i na tym koniec. Wszyscy siedzą zadowoleni, że jedną sprawę mają z głowy i znów wielu myśli:

„I tak ten nowy mąż zaufa- nia nic nie zmieni. Właściwie

to kolega „z” o wiele lepiej by się nadawał na to stanowisko, lecz po co się narażać nowo- wybranemu koledze?”. Musi- my raz z tym skończyć! Po to są zebrania, narady, żeby po- magaly nam wszystkim lepiej i wydajniej pracować i żyć. Mu- simy pozbyć się obłudy i zakła- mania. Musimy zrozumieć, że to wszystko co nas wokół ota- cza jest wspólne i w zależności- ci od tego jak będziemy wspólnie dbać o cały dorobek naro- dowy i go rozwijać, tak kształ- tować będą się nasze zarobki. Musimy wspólnie — intelligen- cja, robotnicy, rolnicy — wyko- nywać rzetelną i uczciwą pracę. Wszelkie błędy trzeba na- piętnować od razu i to w spo- sób jak najbardziej radykalny i zdecydowany, a na pewno re- zultaty będą pozytywne.

Nie chciałbym, żeby ktoś zro- zumiał mnie, że brak u nas lu- dzi oddanych wspólnej sprawie. Na pewno tak nie jest. Ale właśnie te osoby potrzebują w szerszym gronie większego po- parcia, zrozumienia i pomocy. A niestety, często jest odwrot- nie.

„Skorpion”
(Nazwisko i adres znane redakcji)

dziennego dnia pracy wychodzą- cych, tak jak nie liczymy mi- nut przegadanych w miłym to- warzystwie w czasie godzin pra- cy.

Oczywiście ta ostatnia zasa- da dotyczyć musi wszystkich za- wodów. Za wiele kosztuje nas przywratne życie na koszt pań- stwa. W każdym razie w zawo- dzie nauczyciela, tak jak zresz- tą i w zawodzie lekarza, nie może być minut straconych dla ucznia (pacjenta), te minuty li- czą się bowiem podwójnie, gdyż chronią często przed fru- stracją, a nawet demoraliza- cją.

Znaczny procent nauczycie- li nie czeka ani na nagrody, ani na podwyższenie niewysokich uposażeń, pracując ofiarnie i często bezinteresownie. Sed- no leży jednak w tym, by od- ciążyć dwojacych się i trój- cych aktywistów społecznych, pionierów nowoczesności, ludzi bez reszty oddanych służbie dla dziecka. Spróbujmy w naszych szkołach zwiększyć poczucie odpowiedzialności całego zespołu za wyniki nauczania i wycho- wania, a przekonamy się, że mimo wszystko nauczyciel cy- duje w głównej mierze jak potoczą się szkolne losy jego wychowanków.

Rez
Poznań
(Nazwisko i adres znane redakcji)

— O te ostatnie zakład się- stara. Teraz ma być zmoderni- zowana kuchnia i jadalnia. Nie- trzeba będzie — jak za na- szych przodków — rozpałać pod kotłnią, by ugotować ka- wę lub herbatę. W tym roku mają u nas malować, w lutym oddali nam do użytku dwie ka- biny natryskowe. Żeby tak je- szcze pomyślano o estetyce po- mieszczeń i naszego ubioru ro- boczego... Przyjemniej by się pracowało.

— Wspomniała pani uprzednio o mężu, domu. Starczy pani cza- su na obowiązki, związane z do- mem?

— Musi starczyć. Przecież nikt z mnie córek nie wycho- wa. Jedna chodzi do technikum chemicznego, druga do ekono- micznego. Niby takie dorosłe panny, a dopilnować trzeba. Żeby się dobrze uczyły, żeby ukończyły szkoły i znalazły właściwe miejsce w życiu. Jak dotąd — czasu i energii star- czyło. Nie umiałabym zresztą żyć beczynnie. Po prostu lu- bię pracować...

— Oby tej energii starczyło pa- ni jeszcze na długie lata! Z po- żytkiem dla wszystkich...

Rozmawiała:

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Lekkomyślność

„(...) Dokumenty były w pewnym sensie w porządku: blankiet legitymacyjny autentyczny, fotografia autentycz- na i podpisy autentyczne (...) W jaki więc sposób wpadł? Wstawił sobie fikcyjny numer legitymacji (...). Gdy wiado- mość o tym rozeszła się — w biurze nastąpiła konsternacja. Ale o tym dowiedziałem się od znajomych, ho sam już w biurze nie pracuję. Musiałem się przenieść (...)”

O czywiście, sam tylko wyjątek z listu Czytelnika — Alek- sandra B. — niewiele mówi. Stanowi jednak punkt wyjściowy do refleksji na temat ochrony i bezpieczeń- stwa zakładu pracy. Otóż ochrona i bezpieczeństwo zakładu to nie tylko zapobieganie pożarom nielegalnemu wynosze- niu jakichś wyrobów, czy wiamianom. To również troska o porządek, o odpowiedzialne postępowanie, o dyscyplinę.

Aleksander B. na kilku kolejnych zebraniach biura zaop- atrzenia zwracał uwagę: koleżeństwo — koleżeństwem, przy- jaźń — przyjaźnią, ale imieninowe świętowanie, w czasie któ- rego cały personel biura gromadzi się w pokoju solenizanta, jest niedopuszczalne. Jest to nie tylko rażące naruszenie dys- cypliny pracy, łamanie przepisów, zakazujących picia alkoho- lu w miejscu pracy, ale i stwarzanie okazji dla tego, kto bę- dzie chciał wykorzystać otwarte szuflady, otwarte szafy. Po kilku takich wystąpieniach Aleksander B. zaczął być bojkoto- wany. Doskonali fachowiec, sumienny pracownik, przeniósł się więc do innego zakładu.

W biurze zaopatrzenia natomiast... wybuchła bomba. Oka- zało się bowiem, że jeden z „interesantów” zwietrzył okazję i w dniu imienin Tadeusza wszedł spokojnie do biura, z szuflady wyjął blankiet legitymacyjny podpisany in blanco (!), przy- kleił na nim swoją podobiznę, ostemplował pieczęcią leżącą w innej szufladzie i przez n'kogo nie zatrzymany wyszedł. Po- tem zaczął „działać”.

Wpadł w sposób najzupełniej przypadkowy: ktoś spisując dane z legitymacji, upoważniającej do działań finansowych, powziął wątpliwości co do numeru. Pamiętał, że numer legi- tmacji z tego biura łamany był przez literę. A tu litery nie było.

Nie opisuję szczegółów incydentu, bo nie o to chodzi. W koń- cu „interesant” — Władysław W — posiedził, sprawa jest już odbyła. Rozpoczęła się także sprawa przeciwko kierownictwu biura. Istotne jest to, że nader często przechodzimy do porząd- ku dziennego nad głosami przestrzegającymi przed skutkami lekkomyślności, a osoby sprowadzające nas na ziemię traktu- jemy niejednokrotnie jak maniaków. Przytoczę jeszcze jeden fragment z listu Aleksandra B.:

„(...) Na pożegnanie, gdy opuszczałem biuro, powiedziano mi: może to i lepiej, że Pan sam odchodzi, taki maniak i obsesjonat, trudno z Panem pracować(...)”

Ktoś powie: obowiązkiem Aleksandra B. było zameldować władzy nadziedznej o nieporządkach w biurze, a nie salwować się ucieczką. I będzie miał sporo racji. W tym jednak kon- kretnym wypadku spojrzeć trzeba na zagadnienie nieco „na- czej. Aleksander B. — sumienny pracownik, dobry specjali- sta — jest po dwóch zawałach i tragicznych wydarzeniach rodzinnych...

Ileż jest jednak przypadków, kiedy brak tolerancji dla łat- wizny życiowej mógłby się przyczynić do zapobieżenia zgu- bnym następstwom zaobserwowanych nieporządków? Nie- jest to sprawa indywidualnego wyboru drogi postępowania. Jest to podstawowy społeczny obowiązek: jeśli nie daje się uruchomić sił wewnątrzzakładowych — trzeba szukać pomo- cy na zewnątrz.

BOLESŁAW JANKOWSKI

P rasa zachodnia, z której spłata nie schodzą osiągnięcia techniczne Kraju Rad, zwróciła uwagę na epokowy prezent, złożony Zjazdowi przez naukę radziecką: bezpośrednie przekształcanie energii nuklearnej w elektryczną. Amerykańscy eksperci przyznają, że Stany Zjednoczone pozostają w tej dziedzinie znacznie w tyle.

Komisja do Spraw Energii Atomowej USA nazwała instalację urzędzenia, przekształcającego atomową energię bezpośrednio w elektryczność „wielkim technicznym krokiem naprzód”. „New York Times” pisze, że wysiłki amerykańskie w tej dziedzinie nie wyszły dotychczas poza stadium doświadczeń. Komisja, doceniając

W ZSRR – dzisiaj w USA – za 7 lat

wielkie znaczenie tego osiągnięcia, już w 1970 roku podpisała umowę z firmą kalifornijską w San Diego, dotyczącą tego problemu. Lecz dotychczasowe wyniki badań są nikłe. Eksperci spodziewają się, że nauka amerykańska upora się z tym problemem nie wcześniej, niż za 7-8 lat.

Francuskie pismo „L'Express” zajmuje się również tym osiągnięciem ZSRR i pisze, że sukces nauki radzieckiej przypisać należy temu, iż w kraju tym pracuje już 10 milionów inżynierów, a 400 tysięcy młodych ludzi zaangażowanych jest w rozwiązywanie ważnych zagadnień naukowo-badawczych. Pismo podkreśla ponadto zapał z jakim młodzież radziecka studiuje nauki ścisłe: matematykę, fizykę i astronomię.

F. H.

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

Jerzy Putramant – „W stylu do wolności” (wybór felietonów). MON, str. 234, zł 12.

Eugeniusz Iwanicki – „Powrót żuraw”. WL, str. 142, zł 10.

Janusz Odrowąż – Pieniążek – „Małżeństwo z Lynda Winters albo pamiętka po Glerii Swanson”. PIW, str. 126, zł 12.

Wilfrid Schilling – „Siewcy strachu”. KIW, wyd. III, str. 363, zł 27.

50 lat ZLP + Rok Plastyki

Dni Oświaty Książki i Prasy w Wielkopolsce

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy zostały zdecentralizowane, jeśli chodzi o główne hasła towarzyszące „Dniom” każdego roku. Zadecydowano, że każdy region kraju będzie akcentował podczas „Dni” to, co w tym regionie jest w tym roku najważniejsze. W Wielkopolsce, jak wiadomo, w maju br. przypada obchody 50-lecia wielkopolskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Cały zaś bieżący rok kulturalny – oświatowy przebiega pod znakiem plastyki, jako że nazwano go Rokiem Plastyki. Tak więc sprawy literatury i literatów oraz sprawy plastyki dominują podczas tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy w Wielkopolsce.

Inaczej też niż w całym kraju wygląda wielkopolski terminarz „Dni”. Rozpoczynają się one u nas 9 maja i potrwają do 30 bm.

Głównym wydarzeniem jubileuszu ZLP będzie uroczysta sesja jubileuszowa w Sali Odrodzenia Ratusza na Starym Rynku, dnia 15 bm o godz. 11. Spodziewane jest przybycie Prezydium Zarządu Głównego ZLP, prezesów oddziałów terenowych ZLP, wielu sławnych pisarzy, którzy ongiś związani byli ściśle z Poznaniem.

Milionscy literatury będą mogli się z nimi zetknąć osobiście na wielkim kiermaszu książki organizowanym przez Dom Książki i Reklame „Głos Wielkopolski” w niedzielę 16 bm (godz. 10 – 18) na placu A. Mickiewicza. W sobotę 15 bm, o godz. 9.45 nastąpi otwarcie wystawy pn. „Tradycje literackie miasta Poznania” w Bibliotece Główniej UAM. W ciągu obu tych dni w Poznaniu i w licznych miejscowościach województwa od będzie się wiele spotkań autorskich zarówno pisarzy poznańskich, jak i gości jubileuszowych. Liczne wystawy organizowane w bibliotekach oraz w klubach zo-

Strażnicy wielkopolskich wód

Artykuł ten mógłby mieć jeszcze nadtytuł „Z pracowni poznających naukowców”. Rzecz bowiem o pracy jednego z poznańskich, branżowych laboratoriów. Zatrudniony w nim zespół ludzi bada, jaki jest stan faktyczny wielkopolskich wód i czy zgodny jest on z przyjętymi normami.

Pora jednak przedstawić nasz obiekt zainteresowań – Laboratorium Badania Wody i Ścieków. Niedawno złożyliśmy tam wizytę. Wyszliśmy bowiem z założenia, że warto z bliska przyrzeć się pracy ludzi, którzy bezpośrednio zajmują się określeniem stopnia czystości wód w Wielkopolsce. Niezbyt wdzięczna to praca. Głównie dlatego, że jej rezultaty prowadzą niemal zawsze do protokołów oskarżających któryś z zakładów o zanieczyszczenie. Ciąsnota tu wielka. W kilku zaledwie pokojach, zastawionych po brzegi aparaturą, pracuje 31 osób. I chyba tylko ich wielkiej ofiarności należy przypisać efekty, jakie osiągają w swej pracy.

Głównym zadaniem laboratorium jest bieżąca kontrola ścieków zakładowych i wód, do których zakłady odprowadzają te ścieki, pobieranie prób, wykonywanie analiz i przekazywanie wyników do Prezydium WRN.

Poza tą bezpośrednią współpracą z organami administracji spoczywa na laboratorium obowiązek kontroli wód powierzchniowych. Ma również za zadanie wykonywać pewne

analizy na zlecenie zakładów przemysłowych. Do takich stałych zleceńodawców należą: kopalnia „Konin”, dla której wykonuje się co miesiąc badanie wód dołowych, Roszarnia w Witaszycach, Huta Szkła w Ujściu oraz Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Kaliszu.

Tyle w skrócie o zadaniach tej placówki. Nasza rozmowa na ten temat z kierownikiem laboratorium – mgr. Lesławem Kasowskim przebiegała w atmosferze dyskusji. Prosiłmy o dane szczegółowe. Kierownik wyłożył na stół dwie potężne książki, w których szereg gólowy i przejrzyste zanotowane były wyniki ostatnich badań.

— W tych księgach jest wszystko — stwierdził — o rzekach i jeziorach. Wystarczy rzucić hasło, np. „Warta” i nie trudno znaleźć rozdział poświęcony omówieniu wyników ostatniej kontroli czystości wody w tej rzecze.

Na terenie Wielkopolski wyznaczonych jest 130 stałych punktów na rzekach, w których przeprowadza się systematycznie co 5 lat badania stanu czystości wody. Warte badano ostatnio w 1969 r. Następny raz dokona się tego w 1974 r. Kontrolą tą objęte są również jeziora, ponieważ wiele zakładów odprowadza ścieki właśnie do tych zbiorników wodnych.

Każde jezioro powinno się badać co 20 lat. Jednak ta na pozór łatwa sprawa jest niemożliwa do zrealizowania z prostego względu — brak ludzi. Wybiera się więc jeziora najważniejsze z punktu widzenia ich przydatności.

Analiza ilości i stężenia ścieków odprowadzanych do rzek czy jezior wykazała, że w większości przypadków zakłady znacznie przekraczały dopuszczalną normę ładunku ścieków (ilość plus stężenie). Na przykład podczas kontroli w Zakładach Roszarniczych w Stęszewie, jaką przeprowadzono 8 lutego br., stwierdzono, że ładunek odprowadzanych ścieków wynosił tam aż 898 kg na dobę. Tymczasem powinien on wynieść niecałe 40 kg. Zakład przekroczył również dopuszczalny wskaźnik zawiesiny, który powinien wynosić 60

kg na dobę, a wyniósł 111 kg na dobę. Przypuszczalnie sytuacja taka była wynikiem tego, że zakład zamiast odprowadzać ścieki na poletko filtracyjne bezpośrednio przepompowywał je do zbiornika wodnego. Zakłady te są niepoprawne i mimo wysokich kar oraz odszkodowań jakie placą, nadal systematycznie zatrują jeziora Witebskie i Łódzko-Dymaczewskie. A nad tymi jeziorami położone są miejscowości rekreacyjne!

Podobnych przykładów niebaldwa ze strony zakładów przemysłowych jest wiele. Okazuje się, że najbardziej uciążliwymi pod tym względem zakładami przemysłowymi są: roszarnie, cukrownie (w Gostyniu, Kościanie, Opalenicy), zakłady ziemniaczane, młeczarnie i... suszarnia krwi w Krotoszynie.

W roku badania (1969) Warta na całym swym biegu nie odpowiadała obowiązującym wówczas podstawowym normom czystości wód. Od stycznia br. normy te uległy zmianie. Obecnie dopuszczają nieco większe zanieczyszczenie wody. I chyba temu jedynie należy przypisać statystyczną poprawę stanu jej wody.

Przedstawiliśmy tu tylko część działalności pracowników laboratorium. Przy okazji jednak chcielibyśmy zwrócić uwagę Prezydium WRN na bardzo trudne warunki pracy w laboratorium, często sprzeczne z elementarnymi zasadami bhp. Nie ma tam szatni, wierzchnie okrycia sąsiadują więc z aparaturą i odczynnikami chemicznymi. Pracownicy nie mają odzieży ochronnej, bo nie wiadomo jakie normatywy odzieży roboczej im przysługują(!?) Nie ma również osobnej śniadalni. Dalej w pokoju wagowym przechowuje się butle z acetylenem, bo nie ma na to innego miejsca. Ludzie meczą się w tej ciasnocie, lecz mimo najszybszych chęci sami nie nie działają. Potrzebna jest pomoc władz nadrzędnych.

Pomieszczeniom przydałby się solidny remont. A w ogóle byłoby najlepiej gdyby laboratorium przeniesiono do innych, bardziej do tego odpowiednich pomieszczeń.

WANDA NAROŻNA



FILM

Spokojni, pobożni...

„KOMISARZ PEPE” — film produkcji włoskiej. Scenariusz: Ettore Scola i Ruggero Maccari. Reżyseria: Ettore Scola. Wykonawcy: komisarz Pepe — Ugo Tognazzi, Silvia — Silvia Dionisio, policjant Cariddi — Gaetano Cimarosa, Matilde — Marianne Contell, Maristella — Veronique Vendell, siostra Clementina — Dana Ghia, hrabina Norma — Elena Persiani, Oreste — Gino Santerscole, stara prostytutka — Elsa Vazzoler i inni.

Od lat publiczność włoska najchętniej śmieje się z współczesnych spraw swego kraju. Kinetematografia włoska wychodzi oczywiście (nie we wszystkich krajach jest to takie oczywiste!) temu zapotrzebowaniu naprzeciw. Stąd takie mnóstwo filmów komediowych i satyrycznych nuciących zwłaszcza włoską obyczajowość mieszczańską, panującą w niej zakłamanie i moralna degeneracja.

Tym razem jesteśmy na prowincji Włoch, w mieście średniej

wielkości, gdzie ludzie są spokojni, pracowici, pobożni. Pierwszą sekwencję pokazują nam właśnie tych spokojnych i pobożnych mieszczańskich na ulicy, w kawiarniach, w kościołach. Ogólnie lubiani i szanowani, a nadto wybitnie przystojny komisarz policji, świętynie grany przez Ugo Tognazziego (nagroda za najlepszą rolę męską na festiwalu w Mar Del Plata 1970), otrzymuje polecenie zbadania sygnałów na temat skandali obyczajowych, jakie otrzymała policja rzymska. Podobno w mieście prosperują domy schadzek, gdzie pensjonariuszkami są żony, córki i siostry miejscowych notabli, podobno w domu miejscowej arystokratki odbywają się orgie z małośnikami, podobno... Komisarz idzie tropem tych sygnałów i odwiedza pewne domy, rozmawia z zainteresowanymi. Zarzuca się potwierdzają, coraz więcej jest obciążonych z kręgu najwyższych kół towarzyskich mia-

Rewolta młodych Amerykanów

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Jeden z najbardziej reprezentatywnych dla brytyjskiej tzw. prasy liberalnej dzienników — manchesterski „THE GUARDIAN”, zamieścił 18 ubm. artykuł CHARLESA FOLEYA, zatytułowany „WIETNAMSKA REWOLTA MŁODYCH AMERYKAŃSKICH OFICERÓW”. Publikację tę przedrukujemy w skrócie.

„Pentagon ma kłopoty z nowym, pokojowym ruchem szeregującym się wśród młodych amerykańskich wojskowych. Setki oficerów niższych stopni utworzyło swą własną organizację pod nazwą „Concerned Officers Movement” (COM), która wywiera nacisk na szybkie zakończenie wojny w Indochinach.

Wielu spośród najaktywniejszych członków COM stacjonuje w bazach na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych — w padowych placówkach na Wietnamie. Wzmaga się tam nastroje niezadowolenia. Każdy oficer, od najniższego rangą do najwyższego, może uczestniczyć w spotkaniach członków COM.

Członkowie COM z baz rozmieszczonych od Pacyfiku po Islandię, a także z samego Wietnamu, piszą do prezydenta Nixona i innych osobistości listy, nęgać w nich na szybkie wycofanie wojsk amerykańskich z Wietnamu. W jednym z takich listów, skierowanych do sekretarza obrony USA Melvina Lairda, czytamy: „Naszym obowiązkiem jest wyrażenie zaniepokojenia polityką amerykańską w Indochinach. Niszczące skutki tej wojny dla naszego społeczeństwa oraz dla ludności Indochin trudno nawet w przybliżeniu ocenić”.

Według starszych oficerów, rewolta jest jednym z najgroźniejszych symptomów upadku moralności, ponieważ obejmuje kręgi zazwyczaj patriotyczne — młodych Amerykanów ze średnich klas społecznych, którzy tworzą podstawy kadry dowodzącej.

Okazuje się, że jak się dobrze przyjrzyć to właściwie wszyscy, z wyjątkiem miejscowego kłasu sztoru nie wyłączając, myślą o jednym. A jeśli nie robią tego co myślą, to chyba tylko z braku okazji. Ale okazji na ogół nie brak.

Sam komisarz znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji. Przecież od lat utrzymuje w tajemnicy kochankę, o której zresztą się dowiaduje, że regularnie wyjeżdża do Mediolanu, gdzie dorabia pozowaniem w pewnym zakładzie, w którym każdy może ją fotografować w żądanej pozycji. Będąc sam nie w porządku z dobrymi obyczajami komisarz skłonny jest bagatelizować występki innych. Wszakże stopniowo angażuje się w sprawę do tego stopnia, że gotów jest poświęcić wszystko w imię sprawy dłużej. Alifsi w tym momencie następuje interwencja policji rzymskiej. Jest ona zdania, że komisarz posunął się za daleko (albo raczej za wysoko) w swoim działaniu, które mogłoby skompromitować osoby stojące na świeczniku społecznym i dające przykład szerokim masom (np. arystokratka stoi na czele towarzystwa dobroczynnego). Komisarz zaczyna więc skreślać ze swej listy kolejne nazwiska...

Patrząc na życie oczami komisarza policji jesteśmy jednocześnie świadkami narastania procesu opożywania. To groźne zjawisko społeczne, jak się zdaje w tamtych warunkach — sugerują twórcy filmu — ma wyjątkowo możliwości rozwoju, a chyba na wet nie ma szans jego powstrzymania. Albowiem wymowa filmu jest ostatecznie pesymistyczna. Tacy już są ludzie i nic na to nie poradzisz. Jest więc w filmie sporo przesady, ale w granicach dopuszczalnych w satyrze, która przecież z reguły przekracza.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Długi, pełen zaangażowania list, przesłał na ręce prezydenta 40 młodych oficerów, głównie piechoty, znajdujących się w drodze na front wietnamski. Mówiąc o zamieszkach wśród cywilów, stwierdzają oni: „Wielu z tych „buntowników” w kraju, to nasi młodzi bracia, nasi przyjaciele, nasze dziewczyny, nasze żony. Podzielamy znakomitą większość ich poglądów. Obecnie po leono nam przewodzić ludziom, którzy nie są przekonani co do słuszności wojny wietnamskiej, a i z nas niewielu w nią wierzy. To pozostawia nam jedyną alternatywę — zabić, lub być zabitym” — oto główny motyw na szczył misji. Jeżeli wojna będzie kontynuowana, młodzi Amerykanie mogą po prostu odmówić uczestniczenia w niej. I w musielie do tego czasu wycofać nas z Wietnamu”.

Oficerowie dodają: „Wiemy, że list ten dotrze do naszych władz wojskowych i że będą podjęte wobec nas sankcje karne, niemniej jednak czujemy się w obowiązku wykorzystać naszą szansę”.

Powyższe uwagi związane są z usunięciem uczestników pierwszego zebrania organizacji COM. Te kroki starano się utrzymać w tajemnicy. Władze wojskowe usiłują „po cichu” zlikwidować ten ruch.

Podporucznik Harold Appel, lekarz okrętowy, jeden z głównych organizatorów COM, został zwolniony ze służby w ciągu 48 godzin, chociaż miał być w wojsku jeszcze przez rok. Podobny los spotkał po liście skierowanym do sekretarza obrony USA Lairda, podporucznika Johna Kenta, pilota, dwukrotnego mistrza Stanów Zjednoczonych w zapasach.

Władze wojskowe nie mogą jednak dopuścić do zwolnienia zbyt wielu oficerów. Według admirała Elmo Zumwalta, nowo mianowanego dowódcy marynarki wojennej, „kryzys personalny zbliża się do granic nieszczęścia”.

Generał Tolson, dowódca Fort Dragg, powracając do domu po klęsce 82 dywizji lotnictwa sił specjalnych, oświadczył: „preztiż armii spadł do najniższego poziomu jak sięgnąć pamięcią. Żadna wojna nie była tak nieopularna, jak ta. I spadek prestiżu armii jest właśnie tego następstwem”.

Generał Tolson, który popiera rozrywki uprzyjemniające życie wojskowe, ostatnio odmówił jednak wpuszczenia na teren swej bazy zespołu Jane Fonda, które go członkowie — jak wiadomo — występują przeciwko wojnie. Wówczas ostentacyjnie udano się do najbliższego miasteczka i zgotowano owacje Jane Fonda i jej zespołowi.

Obok COM problemem dla Pentagonu jest organizacja nazywająca się „GI-s United Against the War”. Jej przywódca twierdzi, że zradykalizowali się po przejściu doświadczeń w Wietnamie, gdzie rozbieżności prowadziły do buntów przeciwko nadgorliwym dowódcą. Rzucanie bomb rozpryskowych na oficerów spowodowało, że wielu żołnierzy musiało ukrywać się za swego rodzaju obronnymi palisadami. Niektórzy żołnierze amerykańscy pochodzenia murzyńskiego przeszli na stronę Wietcongu.

„Concerned Officers Movement” mają w Kalifornii „współtowarzysza” w osobie kongresmena Mc Closkey’ego, jastrzębia przemienionego w gołębia, który zamierza stanąć do wspólzawodnictwa z prezydentem Nixonem, jako kandydat republiki now w wyborach przewidzianych na przyszły rok. Mc Closkey stwierdził, że „COM to jeszcze jeden dowód, przemawiający za koniecznością wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu do wiosny”.

Wyrazem protestu amerykańskich wojskowych przeciwko wojnie w Wietnamie jest także udział byłych wojskowych w odbywających się obecnie w Waszyngtonie i San Francisco demonstracjach antywojennych.

(owp)

Rumuni wygrali turniej szpadowy w Gliwicach

W pierwszym dniu Międzynarodowych Zawodów Stermierzowych o Memorial im. Antoniego Franza, które odbywają się w Gliwicach, przeprowadzono drużynowy turniej w szpadzie. Zwyciężyła reprezentacja Rumunii.

W ostatnim spotkaniu Rumuni prowadzili już 5:2 z Włochami i wydawało się, że odniosą wysokie zwycięstwo. Włosi zdołali jednak doprowadzić do remisu 8:3 i wy-

grali spotkanie dzięki temu, że zadali 65 trafień, a otrzymali o jedno mniej. Zwycięstwo to nie pomogło jednak Włochom wyprzeżyć w końcowej klasyfikacji zespołu Polski II, który zajął 2 miejsce. Poziom turnieju nie był wyso ki.

Oto końcowa klasyfikacja: 1. Rumunia — 4 zwycięstw, 2. Polska II — 4 zwyc., 3. Włochy — 4, 4. AZS — 2, 5. Piast — 1, 6. KKS — 0 zwycięstw.

Przed turniejem szpadowym odbyły się dwa mecze w szabli. W pierwszym, Włochy II — Polska II zakończonym remisowo 8:8 triumfowali Włosi dzięki lepszym stosunkowi trafień 65:58, natomiast w meczu Włochy I — Polska I 8:8 wygrali Polacy trafieniami 65:61.

Dziś w drugim dniu zawodów w Gliwicach, odbędą się indywidualny turniej floretowy mężczyzn oraz drużynowy turniej floretu kobiet. (ob)

Ciekawe zawody modeli kołowych

dalekopisem

SPOTKANIA PIŁKARSKIE DO TURNIEJU OLIMPIJSKIEGO

Piłkarze Danii pokonali Szwajcarie 4:0 (2:0). Reprezentacja Hiszpanii zwyciężyła z koleją w Salamancie reprezentację Turcji 3:0 (0:0). Bramki zdobyli: Cuevas — 2 oraz Santillana.

O PUCHAR DAVISA
W Tel Avivie rozpoczął się eliminacyjny mecz grupy „B” strefy europejskiej między Izraelem i Norwegią. Prowadzi Izrael 1:0, po zwycięstwie Stabholza nad Meanderem 3:6, 6:4, 6:0. Druga gra pojedyncza została przerwana w drugim secie wskutek zapadających ciemności. Pierwszego seta wygrał Norweg Erikson 12:10, a w drugim prowadził reprezentant Izraela Menait 5:4.

PORAŻKA POLSKICH ZAPASNIKÓW
W miejscowości Kislowodzk na Kaukazie odbywa się międzynarodowy, drużynowy turniej w zapasach w stylu klasycznym, w którym uczestniczy również drużyna Polski.

W pierwszych meczach reprezentacja ZSRR wygrała z Polską 3:1 oraz pokonała Rumunię 7:5:2,5. (ob)

Crossowe mistrzostwa strefy zachodniej

Klub Motorowy AZS w Poznaniu jest ostatnio niezwykle operatywny. Działacze klubu organizują zarówno duże imprezy turystyczne jak i sportowe. W najbliższą niedzielę, na terenie Polskiego Związku Motorowego, zalesiają organizacja II eliminacje motocyklowych mistrzostw strefy zachodniej. Startują zawodnicy Szczecina, Wrześni, Człuchowa i AZS-u Poznań. Wyścigi odbędą się na torze crossowym na Woli od strony jeziora Rusałka (dojeżdża ul. Burzańska). Początek o godz. 12. Wstęp bezpłatny. (b)

Taxi Klub najlepszy w kręglach

Na Jeźcach rozegrano dzielnicowe mistrzostwa kręglarskie, w których startowali zawodnicy niezerzeni. Mistrzostwa zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem kręglarzy i kręglarzy Ogniska Zakładowego TKKF Taxi Klub przy Miejskim Przedsiębiorstwie Taksówkowym. Drugie miejsce zajęła drużyna DZRM — Jeźce, a trzecie Gonłana. Zawody cieszyły się coraz większą popularnością. W tym roku startowało 60 osób. (b)

Praca Nauka

Potrzebna kobieta do sprzątania pracowni cukierniczej za Poznaniem. Dojazd autobusem (z Górczyca) i 10 minut pieszo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 7164g.

Murarz przyjmie prace (tynki, elewacje). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 6023g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Potrzebna gosposia do chodząca do jednej osoby. Warunki dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5974g.

Mały Wyścig Pokoju

J. Czyńczyk wygrawa IV etap

Wczoraj rozgrywany został czwarty etap XII Małego Wyścigu Pokoju, zorganizowanego przez Redakcję „Expressu Poznańskiego”. Tym razem młodzi kolarze startowali na trasie przygotowanej przez dzielnicę Jeżyce, przy czym meta znajdowała się na stadionie Olimpii.

Na czwartym etapie triumfował po zacietej walce na finiszu Janusz Czyńczyk z Wilcy przed dotychczasowym liderem Krzysztofem Wróblem z Nowego Miasta i Markiem Szymańskim z Grunwaldu. Trójką ta uzyskała jednakowy czas 16:09 min.

Po czterech etapach prowadzi K. Wróbel w czasie 1:21:35 przed M. Szymańskim w tym samym czasie i Ryszardem Andrzejakiem ze Starego Miasta 1:21:40.

Dzisiaj młodzi kolarze walczą o tytuł mistrzowski. W walce o tytuł będą na trasie prowadzącej alejkami parku na Łęgach Dębskich. (s)

Turniej o „Złotą Piłkę”

Klub Organizatorów Wolnego Czasu — Pałacu Kultury w Poznaniu — przeprowadza od 16 do 30 maja turniej piłki nożnej dla drużyn niezerzonych. W imprezie może brać udział młodzież do lat 16. Zwycięski zespół otrzyma „Złotą Piłkę”.

Zgłoszenia należy składać w Sekcji Uczestnictwa Pałacu Kultury p. 51. Odorawa kapitanów drużyn o godzinie 7 maja o godz. 16 w pokoju 117. (na)

Może kobiety uratują naszą piłkę?

Ponad 5000 widzów oglądało minioną niedzielę w Szczecinie mecz piłki nożnej zespołów kobiecych. Na stadionie Czarnych spotkały się piłkarskie jedenastki reprezentujące handel i gastronomię z przedstawicielkami Spółdzielni Fryzjerskiej „Uroda”. Zwycięstwo odniosła drużyna handlu i gastronomii 5:3.

W najbliższym czasie w Szczecinie ma powstać liga piłki żeńskiej. Organizatorem tej dziedziny jest Miejski TKKF Informacje te dedykujemy poznańskim działaczom aby zastanowili się nad szczytnym pomysłem. Może kobiety uratują naszą piłkę? (d)

Motorowy „Rajd Kwiatów”

Już po raz drugi Klub Motorowy Akademickiego Związku Sportowego w Poznaniu przy współpracy Polskiego Związku Motorowego i Poznańskiego Gry Liczbowej „Koziołki” organizuje samochodowo-motocyklową imprezę o charakterze turystycznym pod nazwą „Rajd Kwiatów”. Celem tej imprezy obok propagowania turystyki motorowej i wdrażania uczestników zasad obcowania z przyrodą jest popularyzacja piękna Wielkopolski. Rajd odbędzie się w niedzielę, 9 bm. Uczestnicy wystartują z placu przed Pałacem Kultury, zaś meta znajduje się w PGR w Naramowicach. (s)

Ukorzone sadzonki chrząstom wielkokwiatowych sprzedam. Celler, Luboń 3 (Zabikowo). 7022g

Sprzedam tania ekran perłowy, kwarcowy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5998g.

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowione Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigrodzka 41/49 przyjmuje do pracy:

- TECHNIKA NORMOWANIA — na stanowisko Kierownika Sekcji Normowania i Kontroli Funduszu Plac w Dziale Zatrudnienia i Placy.
- Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia osobiste wgl. pisemnie przyjmujcie Dział Zatrudnienia i Placy, telefon 672-345 pokój 12. K3110

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Oddział II — „Grunwald” w Poznaniu ul. Walburska 1 zatrudni zaraz:

- 2 ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH,
- 1 SPAWACZA,
- 1 LAKIERNIKA,
- 2 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH.

Państwowe Przedsiębiorstwo Warszawy — Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218 zatrudni:

- KSIĘGOWA,
- SPRZEDAWCÓW — absolwentów Zasadniczej Szkoły Handlowej,
- STOLARZA.

Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Spraw Osobowych Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Głogowska 218. K3114

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do magazynu hutniczego — zatrudni natychmiast Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno-Prototypowy PMR w Poznaniu, ul. Starolecka 31. K2869

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu — przyjmie zaraz:

- KOBIECY do prac przy pielęgnacji i konserwacji zieleni oraz innych prac ogrodniczych — na niepełnym wymiarze godzin. Praca w godzinach od 7—15 i od 15—19;
- UCZNIÓW w zawodzie ogrodnika terenów zieleni, kamieniarza nagrobków i architektury ogrodowej. Nauka trwa 2 lata; zajęcia w szkole 4 dni w tygodniu, praktyczne w zakładzie — 2 dni.

Warunki pracy i płacy zostaną omówione na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — ulica Mielżyńskiego 23, III piętro, pokój 10. K2734

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu — zatrudnia zaraz:

- 15 MURARZY BUDOWLANYCH,
- 10 MONTERÓW INSTALACJI,
- do nowo utworzonego Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego.

Przyjmuje się pracowników z woj. poznańskiego dysponujących codziennie dogodnym dojazdem do pracy. Dojeżdżającym z dalszych odległości gwarantuje się kwatery w Poznaniu.

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego. Zgłoszenie przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Starolecka 18, pokój nr 1. tel. 700-21. K2994

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48 — zatrudni zaraz:

- MASZYNISTÓW KOPAREK i SPYCHAREK.
- Praca w Poznaniu i miastach powiatowych województwa poznańskiego.
- Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. K2886

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 3341g

Sprzedam spacerówkę w dobrym stanie. Poznań, Rycerska 39 c m. 4. 6779g

Sprzedam spawarkę tran zystorową. Gołuchowska nr 2. Świerczewo. 6073g

Sprzedam skuter „Peugeot”. Poznań, Chwałkowskiego 5 m. 1. 5965g

Sprzedam ciemny Zetor K-25 w bardzo dobrym stanie, rejestrowany. Lis. Annopole, pow. Środa. 1356p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

Sprzedam Syrenę 103, stan bardzo dobry. Ulica Słupska 24 (Krzyżowicki). 7003g

Lublin 51 sprawny, sprzedam. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 64-75. 1352p

DYREKCJA

ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama”

Poznań, ul. Dąbrowskiego 81

przyjmuje zapisy kandydatów

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej na rok szkolny 1971/72

W zawodach:

- tokarza — chłopcy i dziewczęta,
- freziera — chłopcy i dziewczęta,
- szlifiarza — chłopcy,
- wytaczarza — chłopcy.

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

- w I roku nauki ryczałt mies. — zł 150,—
- w II roku nauki ryczałt mies. — zł 320,—
- w III roku nauki stawka godz. — 3,20 zł.

Wzrost — 160—170 cm, waga — 50—60 kg, ciężar ciała — 60—70 kg, ciężar ciała — 60—70 kg, ciężar ciała — 60—70 kg.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły — Poznań, ul. Janickiego 22, tel. 463-32 codziennie w godz. od 13—17. K2810

Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „MOSTOSTAL”

Poznań, ul. Wołowska 70

ZAWIADOMIA O DOKONANIU WYPŁATY NAGRODY ROCZNEJ

za rok 1970.

Pracownicy uprawnieni do otrzymania nagrody rocznej winni odebrać wypłacone nagrody do dnia 31 maja br.

Po upływie podanego terminu interwencje w sprawie wypłaty nagrody rocznej nie będą rozpatrywane. K2922

Puszczykowo, 4 pokoje, zamieszanie na 2 samodzielne pokoje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 6067g.

Lokal handlowy zamieszkały. Poznań — zamieszanie na mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 6022g.

Zamieszanie M-3, kwaterunek, w większej — Debiec, ul. Klonowa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5933g.

Kupię dom 3-pokojowy, kuchnia, ogród (może mieszkać 1 lokator). Górczyn, Debiec, Smochowice do 220.000 zł, mam zastępcę mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7048g

Sprzedam parcie 1.300 m² pod zabudowę, Starolecka. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5746g.

Ogrodnik weźmie w dzierżawę ogrodnictwo lub gospodarstwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5785g.

Sprzedam dom jednorodzinny. Warunek mieszkanie 2-pokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5717g.

Domek — letnisko wygodny, ogródkiem, przy wodzie, dogodna komunikacja, koło Poznania — spiesznie kupię. Oferty z podaniem ceny i opisu „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5910g.

Kupię dom 3-pokojowy, kuchnia, ogród (może mieszkać 1 lokator). Górczyn, Debiec, Smochowice do 220.000 zł, mam zastępcę mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7048g

Sprzedam parcie 1.300 m² pod zabudowę, Starolecka. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5746g.

Ogrodnik weźmie w dzierżawę ogrodnictwo lub gospodarstwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5785g.

Sprzedam dom jednorodzinny. Warunek mieszkanie 2-pokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5717g.

Domek — letnisko wygodny, ogródkiem, przy wodzie, dogodna komunikacja, koło Poznania — spiesznie kupię. Oferty z podaniem ceny i opisu „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5910g.

Kupię dom 3-pokojowy, kuchnia, ogród (może mieszkać 1 lokator). Górczyn, Debiec, Smochowice do 220.000 zł, mam zastępcę mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7048g

Sprzedam parcie 1.300 m² pod zabudowę, Starolecka. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5746g.

Ogrodnik weźmie w dzierżawę ogrodnictwo lub gospodarstwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5785g.

Sprzedam dom jednorodzinny. Warunek mieszkanie 2-pokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5717g.

Domek — letnisko wygodny, ogródkiem, przy wodzie, dogodna komunikacja, koło Poznania — spiesznie kupię. Oferty z podaniem ceny i opisu „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5910g.

Kupię dom 3-pokojowy, kuchnia, ogród (może mieszkać 1 lokator). Górczyn, Debiec, Smochowice do 220.000 zł, mam zastępcę mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7048g

Sprzedam parcie 1.300 m² pod zabudowę, Starolecka. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5746g.

Ogrodnik weźmie w dzierżawę ogrodnictwo lub gospodarstwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5785g.

Sprzedam dom jednorodzinny. Warunek mieszkanie 2-pokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5717g.

Domek — letnisko wygodny, ogródkiem, przy wodzie, dogodna komunikacja, koło Poznania — spiesznie kupię. Oferty z podaniem ceny i opisu „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5910g.

Kupię dom 3-pokojowy, kuchnia, ogród (może mieszkać 1 lokator). Górczyn, Debiec, Smochowice do 220.000 zł, mam zastępcę mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7048g

Sprzedam parcie 1.300 m² pod zabudowę, Starolecka. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5746g.

Ogrodnik weźmie w dzierżawę ogrodnictwo lub gospodarstwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 5785g.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Wiesław Porczyński (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).

• Telefon 611-21 łączy wszystkie działy Redakcji naczelnego 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-5

TEATR

POLSKI — nieczynny; NOWY (Kino Olimpia) — g. 19 „Gwaltu, co się dzieje”; OPERA — g. 19 „Don Carlos” (polska wersja językowa); OPERETKA — g. 18 „Dama od Maxima” (przedst. zamkn.); MARCINEK — g. 10 i 12 „Tymoteusz Majsterklepka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 30, 15.30 „Przedział morderców” (franc. 16 l.); g. 17.30, 20.15 „Młoda kobieta z roku 1914” (NRD 16 l.); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 10, 14, 17 „Oliver” (ang. 11 l.); g. 20 „Wahadło” (USA 16 l.); g. 22 „Hiberratus” (franc.-włoski 16 l.); CZERNASTKA — nieczynny; GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Pulapka” (pol. 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Bitwa o Anglie” (ang. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Gwiazda Południa” (ang. 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Fraulein Doktor” (jug. 18 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Jak rozpałem II wojnę światową” (cz. 1 — pol. 14 l.); MALTA — g. 15.30 „Pierścienie księżnej Anny” (pol. 11 l.); g. 17.30, 20 „Pojeździec w słońcu” (USA 16 l.); MINIATURA — g. 15.30 „Pan Dodek” (pol. 11 l.); g. 17.30, 19.30 „Krajobraz po bitwie” (pol. 18 l.); OLIMPIA — nieczynny; OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Inwazja potworów” (jap. 11 l.); PANCERNIAK — g. 18 „Faraon” (pol. 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Mademoiselle” (ang.-franc. 18 l.); g. 17.30, 20 „Słotki ptak miodości” (USA 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); RIALTO — g. 10, 12.30 „100 karabinów” (USA 16 l.); g. 15, 17.30, 20 „Nieśmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.); RUSALKI (Szwajcya) — g. 15 „Pollyanna” (USA 11 l.); g. 17, 19.30 „Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Ucieczka King Konga” (jap. 11 l.); TE-CZA — g. 17, 19.30 „Winnietou w Dolinie Śmierci” (jap. 11 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 17.30 „Kto wie, czy w bociany” (pol. 16 l.); g. 15, 16.15 „Warszawska opowieść” (pol. 11 l.); g. 19.30 DFK UR ZMS (s. zamkn.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16 „Dziur w ziemi” (pol. 14 l.); g. 17, 19.15 „Piękność dnia” (franc. 18 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Komisarz Pepe” (włoski 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 19 „Bitwa nad Netretą” (jap. 11 l.); WRZOS (Lubon) — g. 19 DFK „Lubozie” (seans zamkn.); WRZOS (Mośnia) — g. 15, 17, 19.15 „Walek karowy” (USA 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Paryż”.

DYŻURY

Interna, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszel, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-31.

Chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, tel. 510-21.

Neurologia — Szpital Miejski im. Stupia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103), tel. 566-66. Podstacje: w Luboniu, tel. 69; w Swarzędzu tel. 299 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — g. 15—23 niedz. i święta; g. 8—23 stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 12—7 w niedziele i święta — całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę; Laboratorium szybkich analiz (Chelmońskiego 20) — g. 7—23.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-93); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Włda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Złozoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 dyżurnie lekarz psychiatry lub psycholog (czynny całą dobę). Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14 od 8—21 w nocy nagłe wypadki.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurnie informacyjne w dni powszednie — g. 8—19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 69, Kórnicka 24 (dyżur nocny).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.44 W kilku taktach w kilku słowach: 9 Dia kl. V (jęz. polski); „Za nim ukaże się w kiosku”; 9.30 Cesarz Franc — Preludium, Fuga i wariacje op. 18; 9.40 Dia przedświatli „Księżeczka” aud. słowno-muzyczna; 10.05 „Kurz” fragm. 4

Niedziela, 9 maja

Literaci na kiermaszu

Gremialnie zapowiedzieli swój udział w niedzielnym kiermaszu książki organizowanym z okazji Dni Oświaty. Książki i Prasy przez Dom Książki i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, poznańscy literaci. Będą dedykować swoje książki czytelnikom.

Amatorom — zbieraczom dydaktyki podajemy, że w godzinach od 10—11.30 podpisywać będą książki K. Byczewska, F. Fornalczyk, Cz. Michniak, M. Orłowski.

Od godz. 11.30 do 13 — C. Chruszczewski, G. Górnicki, T. Ratajczak, P. Bystrzycki, K. Hłakowicz, B. Ruta, F. Kirlo-Nowaczyk.

Od 14.30 do 16 — E. Mor-ski, E. Najwer, W. Seisłowski, A. Wojciechowski, J. Popowska, I. i E. Naganowsky.

W jutrzejszym „Głosie” wydrukujemy plan rozmieszczenia stoisk książkowych, loterii jak również kupon upoważniający do wzięcia udziału w bielskich konkursach. Na zwycięzców czekają nagrody książkowe.

Z ostatniej chwili: jak informujemy nas wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, dla dzieci przygotowano bogato ilustrowane książki: 1. De Jong — „Gniazdo na szkole”; De Olencar — „Syn pustkowi”; Stiller — „Narzęcony z morza”; Janczarski — „Zaczarowane kółko”; Szelburg-Zarembina — „Przez różową szybę”; Norton — „Pożyczalnia idą w świat”; „Kłopoty rodu Pożyczalskich”; Kownacka — „Plastusiu pamiętnik”; Szuchowa-Zdzitowiecka — „Od wiosny do wiosny”; M. Lobec — „Maty słonik Kuba”; Karalijczew — „Trzej bracia i złota jabłko”; Jurgielewiczowa — „Ten obcy”; Gemet — Jagdfeld — „Kasia i krokodyl”; Kamieńska — „Samowarek mojego dziadka”; Alf Proysen — „Małenka Pani Flakonik”; Woźnica — „Z czarką w cyrku”.

Wszystkie prace pomocnicze na naszym kiermaszu (m. in. łączność telefoniczna) pełnić będą harcerze. Wczoraj rozpo-

częto ustawianie kolorowych stoisk. (jk)

Konkurs na nazwę osiedla HCP

Zarząd Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej przy HCP ogłosił konkurs na nazwę osiedla wznoszonego przy ulicach: Hetmańskiej i Głogowskiej. Proponowana nazwa powinna być zwięzła i zawierać w treści określenie „Cegielni” lub skrót „HCP”.

W przypadku, gdy wybrana nazwa zgłoszona będzie przez kilka osób o przyznaniu nagrody zdecydować losowanie. Dla uczestnika konkursu, który zgłosi nazwę wybraną przez sąd konkursowy i za twierdzone, przeznaczono nagrodę w wysokości 2000 zł (w bonach towarowych).

Proponuje należy zgłaszać do 15 bm. (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem zarządu spółdzielni, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 22/29 (pok. 28). W pierwszej kopercie, oznaczonej godłem, należy podać proponowaną nazwę, na drugiej umieścić godło, a wewnątrz podać czytelnie imię, nazwisko i adres. (a)

Na Jeżycach

Poprawa warunków mieszkaniowych nie tylko przez inwestycje

Zasadniczym tematem dzisiejszej sesji DRN Jeżyce jest sprawozdanie z wykonania planu przydziału mieszkań za lata 1966 — 70 oraz omówienie programu działania w obecnej 5-latec. W związku z tym wczoraj rozmawialiśmy z wiceprzewodniczącym Prezydium DRN — Edmundem Strzeżyńskim.

Pod koniec 1965 r. na liście przydziału mieszkań były 1203 rodziny. W poprzedniej 5-latec widać jeżyckie zdolności zaspołocze potrzeby 683 rodzin. Większość z nich bo 262 otrzymały mieszkania w starym budownictwie, z tak zwanego uzysku, a 128 w budownictwie spółdzielczym. Część też otrzymała mieszkania dzięki budownictwu zakładowemu. Niektórym rodzinom poprawiono warunki przez przydzielenie dodatkowej izby, lub izb w lokalach przez nie zajmowanych.

Jak stwierdził E. Strzeżyński były to wszystkie możliwości władz Jeżyc. Na liście przydziału mieszkań pozostało jeszcze 520 rodzin. Otrzymają one mieszkania w obecnej 5-latec. Z tej liczby 133 rodzinom poprawi się warunki mieszkaniowe jeszcze w tym roku. Są to osoby, które mieszkają w domach przeznaczonych do rozbiórki. Pod tym względem Jeżyce znajdują się w najgorszej sytuacji.

Ścieg trasami przyjaźni i pokoju”; 17.25 Poznański koncert żywe; 17.55 Radiorexpress; 18.10 Komentarz aktualny; 18.20 Muzyka; 18.30 Transm. z Górv Sw. Annv w 50-ta rocznicę III Powstania Śląskiego; 19.20 Muzyka; 19.30 B. Britten: Requiem wojenne; 20.57 Dyskusja literacka; 21.17 Koncert rozrywkowy; 21.30 Wiersze S. J. Leca; 21.40 Muzyka rozrywkowa; 22.33 Jazz Forum — magazyn Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego; 23.03 Koncert Ork. PR w Łodzi pod dyr. H. Debiacha; 23.43 Na dobranoc gra Acker Bilk — klarnet, zespół smyczkowy „The Leon Young”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 6.50 Muzyka z zegarynka; 7.50 Mikrorocznik Wojciecha Gąsowskiego; 8.05 Instrumentalne potpourri; 8.35 Muzyczna pocztka UKF; 9 „Tredowata” — odc. 14; 9.10 J. S. Bach — II Suita angielska — a-moll; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Tour de France w piosence; 10.05 Wyścigi na klawiaturze; 10.15 Audycja radia ONZ; 10.35 Wszystko dla państwa; 11.45 „Eliza, czyli życie prawdziwe” — odc. 41 pow.; 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na wrocławskiej antenie; 15 Monsieur Georges — gawęda; 15.10 „Moda i miłość” w piosence; 15.35 Kwadrans ze znakami zapytania; 15.50 Jazz „lekkie i łatwy i przyjemny”; 16.15 Powracająca miniatura — humoreska; 16.35 600 sekund humoreski jazzowej; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Oudlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Tredowata” — odc. 15; 17.40 Od pisanistm do fortissima — śpiewa Chór Aleksandrowa; 17.55 Radiowa encyklopedia kultury; 18.20 Klasyce przy wótrze kastanietów; 18.35 M6i magnetofon; 19 Powieść w w danii dżw.; „Beniowski” — odc. 13; 19.30 Melodie na trzy pas; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Muzyka, która lubie — Lucjan Kaszycki; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Opera G. Verdiego „Rigoletto”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — The Marmalade; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Poeci polskie — Kazimiera Hłako-

Przeprowadzka

„Hygei”



Zabytkowy pomnik „Hygei”, stojący od wielu lat na al. Marcinkowskiego zmienia miejsce. Zgodnie z planami i przebudową pl. Wolności ma on stanąć przed Biblioteką im. E. Raczyńskiego, fundatora „Hygei”.

Na zdjęciu — prace przy odbudowie pomnika przed robotami demontażowymi.

Fot. — K. Przychodźki

Sześć tysięcy księgowych w branżowym stowarzyszeniu

Księgowość stała się obecnie skutecznym instrumentem ochrony mienia społecznego i kontroli szeroko pojętej, bo odpowiednio rozbudowana ewidencja może ułatwiać przedsięwzięcia w analizie działalności gospodarczej i wyciąganie od powiednich wniosków dla jej doskonalenia.

Pracownicy finansowo-księgowi stanowią w Polsce liczną grupę. Około 80.000 spośród nich zrzeszonych jest w Stowarzyszeniu Księgowych w Polsce, które zajmuje się m. in. sprawami związanymi z ochroną tego zawodu, szkoleniem, doskonaleniem i podnoszeniem poziomu rachunkowości.

Istotną pozycję zajmuje w skali krajowej — Oddział Okręgowy Stowarzyszenia Księgowych w Poznaniu z liczbą prawie 6000 członków. Stanowi to około 1/3 ogółu pracowników finansowo-księgowych woj. poznańskiego. Podobnie lub nieco wyżej kształtuje się wskaźnik zrzeszonych w innych województwach, ale poznański oddział góruje nad większością pozostałych okręgów pod wieloma względami, przede wszystkim różnorodnością działalności szkoleniowej.

Dzięki prowadzonemu przez oddział Stowarzyszenia szkoleniu 19.500 osób doskonaliło w ostatnich 3 latach swe umiejętności zawodowe na różnego rodzaju kursach kwalifikacyjnych, z zakresu mechanizacji prac księgowych i innych. Na uwagę zasługuje przy tym to, że poza szkoleniem na kursach stacjonarnych oddział prowadzi jako jedyny w kraju zaoczne kursy z podstaw

Kolejne odwiedziny w redakcji „Głosu”

Z okazji Dni Oświaty Książki i Prasy, redakcję naszą odwiedzą delegacje poznańskich szkół i instytucji oświatowych. Wczoraj miłą wizytę złożyli nam przedstawiciele młodzieżowych pracowników Pałacu Kultury: Danuta Paterska, Dorota Wójcik (obie z koła miłośników języka rosyjskiego) oraz Grzegorz Rochowski z pracowni filatelistycznej. Mili goście złożyli na ręce zastępcy redaktora naczelnego „Głosu” — red. Wiesława Porczyckiego, życzenia dla zespołu oraz wiązanek kwiatów. (fb)

Muzyka na 8 rąk

W tych dniach Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna imienia Henryka Wieniawskiego wystąpiła z II koncertem w ramach obchodów 20-lecia istnienia uczelni. Pouczająco skomponowany program przewidywał wyłącznie grę zespołową. A więc słuchaliśmy długiego szeregu kompozycji fortepianowych na 4 ręce, na 2 fortepiany, 2

skrzypiec oraz fortepian i tak dalej. Repertuar bazował głównie na klasykach: Bach, Haendel, Purcell, Haydn, Mozart, Beethoven. Przez estradę auli PWSM przewinęło się kilkadziesiąt młodych dziewcząt i chłopców. Na ogół wszyscy przygotowani byli starannie, chociaż poziom występów oczywiście wykazywał różnice, zależnie od wieku ucznia, jego talentu oraz zaawansowania technicznego i muzycznego. Wyczuwało się także różne metody pedagogiczne.

Nie wszystkich numerów bardzo obszernego koncertu udało mi się wysłuchać. Zwróciłbym jednak uwagę na wyróżniający się poziom klasy skrzypcowej Klary Kauffussówny oraz fortepianowej Aleksandry Utrecht. Szczególnie Sonata B-dur (na 4 ręce) F. Schuberta odtworzona została z uderzającą plastyką brzmienia. Efektowny taniec ze suity „Diadek od orzechów” Czajkowskiego interesował oryginalną fakturą na 8 rąk. Rzadka to pozycja w programach szkolnych popisów (klasa Barbary Miodyńskiej). Sporo zasłużonych oklasków za „Marsza” i „Balladę” zebrał zespół smyczkowy V klasy, pod energiczną batutą K. Kauffussówny. Całość minionego występu PPSM świadczyła o wyjątkowej pracy pedagogów i uczniów.

K. N.

INFORMUJEMY

Zebrań plenarnych członków Oddziału ZBoWiD Jeżyce odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w auli Wzschodniego Studium Nauczycielskiego przy ul. Szamarzewskiego 89.

Poznański Klub Motorowy „Przemysław” zaprasza członków i sympatyków na zebranie dzisiaj o godz. 19 do sali PTTK, St. Rynek 90.

Zamierzenia rozbudowy Gór-czyna wschodniego i zachodniego — to tytuł prelekcji dzisiaj o godz. 18 w Klubie SARP, St. Rynek 56.

Koszarowanie gołębi do wlotu na zakończenie etapu Wyścigu Pokoju odbędzie się dzisiaj o godz. 17 do 20. Wszystkich członków zobowiązuje się do dostarczenia gołębi.

rachunkowości. Skorzystało z nich w minionych 3 latach 13.500 osób.

Do pogłębienia wiedzy zawodowej przyczynili się też odczyty, których wygłoszono w ostatnich trzech latach przeszło 1100. Zarząd oddziału zwracał też szczególną uwagę na organizowanie różnorodnych narad i konferencji, zmierzających do doskonalenia stylu pracy jednostek gospodarczych.

Poznański oddział Stowarzyszenia Księgowych jest też pomocnikiem samorządów robotniczych. Członkowie Stowarzyszenia podejmowali bowiem w minionym okresie tematykę z dziedziny finansowo-księgowej w międzypowiatowych ośrodkach związkowych oraz rad robotniczych.

W działalności Stowarzyszenia poświęca się też sporo uwagi kompleksowej mechanizacji prac ewidencyjnych — obliczeniowych, doceniając, że bez szybkiej i kompleksowej informacji nie można należycie zarządzać przedsiębiorstwami. Do popularyzacji zagadnień mechanizacji rachunkowości przyczyniają się organizowane w okresie MTP prelekcje, wyświetlanie przeźrocz i filmów na temat mechanizacji ewidencji materiałowej i obrachunku, szkolenie operatorów maszyn licząco-analitycznych i programujących pracę tych urządzeń.

W 1969 r. zarząd oddziału postanowił wyposażyć w maszyny do malej i średniej mechanizacji Technikum Ekonomiczne w Istebnej, pow. Cieszyń. Chodziło o to, że ucząca się w technikum młodzież, przebywająca na długotrwałym leczeniu w Sanatorium Przewodniczącym, nie miała możliwości praktycznego zdobywania kwalifikacji z zakresu rachunkowości nie mogąc uczestniczyć w praktykach w przedsiębiorstwach.

Inicjatywa zarządu oddziału została poparta przez załogi i dyrekcję przedsiębiorstw, instytucji i spółdzielni w województwie. W rezultacie przekazano bezpłatnie do technikum szereg maszyn biurowych. Samo Stowarzyszenie wyposażyło technikum w różne pomoce naukowe i film instruktażowy. W Stowarzyszeniu nakręcono też 3 filmy z zakresu mechanizacji prac obliczeniowych i ewidencyjnych.

W samym oddziale na uwagę zasługuje m. in. działalność sekcji dyplomowanych biegłych księgowych i biegłych sądowych, weryfikujących bilanse i różne dokumenty finansowe, wydających opinie w sprawach związanych z działalnością gospodarczą przedsiębiorstw.

Wszystkie sprawy związane z działalnością organizacji księgowych z Wielkopolski będą dziś, w Domu Drukarza przedmiotem obrad ogólnego zgromadzenia członków Stowarzyszenia Księgowych okręgu poznańskiego.

B. L.

Wypadek samochodowy przy ul. Dąbrowskiego

Przy ul. Dąbrowskiego w Poznaniu w pobliżu ul. Lutyckiej zjechał nagle na pobocze i wpadł na przydrożne drzewo samochód marki „Fiat — 125p”, prowadzony przez 18-letniego Bogdana J., nie posiadającego prawa jazdy. Pasażer samochodu 19-letni Grzegorz B. poniósł śmierć na miejscu, natomiast Bogdan J. doznał bardzo ciężkich obrażeń i został przewieziony do szpitala.

Wszystko wskazuje na to, że przyczyną wypadku była nadmierna szybkość i to, że kierowca stracił nagle panowanie nad samochodem. Śledztwo w toku. (b)

Zmiany w ruchu w dniu XXIV WP

W związku z przejazdem kolarzy uczestniczących w XXIV Wyścigu Pokoju zostanie ograniczony lub zamknięty ruch kołowy 8 bm. w godz. od 13.30 do 17.30 na trasie: Koło — Konin — Słupca — Września — Nekla — Kostrzyn — Swarzędz — Łoźnów.

Obiad na ten czas ustala się trasa: Koło — Kościelec — Turek — Tuliszków — Rychtal — Gizałki — Pyzdry — Września — Środa — Poznań.

Ponadto na terenie Poznania ograniczony zostanie ruch kołowy na trasie ulic: Warszawska — Podwale — Zamenhova — Krzywoustego — Marchlewskiego (jezdni po południowej) — Bema — Bielniki — Chwałkowskiego w godz. od 17.30 do 19.30. (na)